KWARTALNY BIULETYN INFORMACYJNY

WYDAWNICTWO BIURA DELEGATA MINISTRA W. R. i O. P. DO SPRAW OCHRONY PRZYRODY

QUARTERLY INFORMATION BULLETIN

EDITED BY THE BUREAU OF THE DELEGATE OF THE MINISTER OF CULTS AND PUBLIC INSTRUCTION FOR THE PROTECTION OF NATURE IN POLAND

KWARTAŁ III. 1938 KRAKÓW, LUBICZ 46

B. PARKI NARODOWE

Park Narodowy Tatrzański

Odroczenie realizacji Tatrzańskiego Parku Narodowego

Projekt rozporządzenia Rady Ministrów o utworzeniu Tatrzańskiego Parku Narodowego, przedłożony p. Ministrowi W. R. i O. P. przez delegację Komisji Organizacyjnej Parku Narodowego Tatrzańskiego dnia 14 maja 1937 r. [1]) został przez Ministerstwo W. R. i O. P. podany do wiadomości zainteresowanych Ministerstw. Dalsze prace związane z realizacją projektu zostały na razie wstrzymane.

Zakończenie prac Komisji Organizacyjnej Parku Narodowego Tatrzańskiego

W związku z zakończeniem prac Komisji Organizacyjnej Parku Narodowego Tatrzańskiego, p. Minister W. R. i O. P., W. Świętosławski, przesłał dnia 26 kwietnia 1938 na ręce prof. dra W. Szafera, jako przewodniczącego Komisji, pismo, w którym wyraził serdeczne podziękowanie wszystkim, którzy z komisją tą współpracowali, bądź w charakterze jej członków, bądź w charakterze rzeczoznawców i przyczynili się w ten sposób do opracowania projektu rozporządzenia o utworzeniu Tatrzańskiego Parku Narodowego.

Zarządzenie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w sprawie projektów budynków na terenie Tatrzańskiego Parku Narodowego

W związku z zatwierdzeniem planu schroniska na Hali Kondratowej, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych poleciło Urzędowi Wojewódzkiemu Krakowskiemu przesyłanie projektów budynków, mających powstać na obszarze Tatrzańskiego Parku Narodowego i w jego bezpośrednim sąsiedztwie, przed ich zatwierdzeniem, do zaopiniowania Państwowej Radzie Ochrony Przyrody i wydanie w tym względzie odpowiednich zarządzeń Staroście i Przewodniczącemu Wydziału Powiatowego w Nowym Targu oraz Zarządowi Miejskiemu w Zakopanem.

[1]) Por. K. B. I., rok VII, 1937, nr 3, str. 2.

Nowe schronisko na Kalatówkach

Jednym z punktów programu organizacji międzynarodowych zawodów narciarskich (F. I. S.), które mają się odbyć w Tatrach w lutym 1939 r., jest budowa nowego schroniska na Kalatówkach [1]). Ministerstwo W. R. i O. P. nie zgłosiło przeciw temu projektowi zastrzeżeń, a roboty około budowy znajdują się obecnie w toku.

Zgromadzenie publiczne w obronie Tatr

Pod hasłem «Ratujmy Tatry i Góralszczyznę» odbyło się dnia 3 czerwca br. w «sali błękitnej» Domu Katolickiego w Krakowie publiczne zgromadzenie, zorganizowane przez Polskie Towarzystwo Tatrzańskie, Oddział Krakowski Ligi Ochrony Przyrody, Oddział Krakowski Polskiego Towarzystwa Przyrodników im. Kopernika i Oddział Krakowski Towarzystwa Krajoznawczego. Celem zebrania było zaprotestowanie przeciw inwestycjom projektowanym w Tatrach na lato br., jak również przeciw zwłoce w powołaniu Państwowej Rady Ochrony Przyrody.

Obrady zagaił przewodniczący zebrania, prof. U. J., T. Kowalski, który następnie odczytał list nieobecnego w Krakowie rektora W. Szafera. W dalszym ciągu zebrania prof. J. Smoleński wygłosił wykład o znaczeniu Tatr dla nauki i o naukowych motywach ochrony przyrody tatrzańskiej. Jako następny mowca wystąpił ks. dr F. Machay, przedstawiając konieczność utrzymania odpowiedniego stosunku między urządzeniami kultury materialnej na całym obszarze Polski, przede wszystkim odnośnie do środków komunikacji, a podobnymi urządzeniami w Tatrach. Trzeci z kolei mowca inż. A. Konopczyński przedstawił okoliczności towa-

[1]) Por. K. B. I., rok VIII, 1938, nr 1, str. 2.

rzyszące wprowadzeniu «nowoczesnych inwestycyj» w Tatrach i usiłowania przeciwstawienia się im.

Po referatach nastąpiła niezwykle żywa i długotrwała dyskusja, w której poszczególni mowcy podkreślali konieczność zorganizowania w obronie Tatr akcji energiczniejszej niż dotychczasowa. Po wyczerpaniu listy mowców przyjęto jednomyślnie rezolucję, w której zwrócono się do generała F. Sławoj-Składkowskiego, jako Premiera i Ministra Spraw Wewnętrznych, z prośbą o wzięcie Tatr w opiekę i ograniczenie inwestycyj w Tatrach do ram zakreślonych w uchwałach Komisji Organizacyjnej Parku Narodowego Tatrzańskiego. Na wniosek jednego z uczestników zgromadzenia obecni na sali złożyli swe podpisy pod rezolucją, po czym jednomyślnie uchwalono przesłać prof. W. Szaferowi i b. członkom P. R. O. P. wyrazy czci za niezłomne stanowisko w obronie Tatr.

W zebraniu uczestniczyło ponad 300 osób.

Rezolucja została przesłana p. Premierowi.

Krakowska Izba Rolnicza za Tatrzańskim Parkiem Narodowym

Na posiedzeniu komisji łąkowo-melioracyjnej w Krakowskiej Izbie Rolniczej uchwalono wniosek, w którym uznaje się potrzebę utworzenia Tatrzańskiego Parku Narodowego na obszarze Tatr Polskich, gwarantującego prawa ludności góralskiej, potrzebne dla ochrony i utrzymania pasterstwa wysokogórskiego. Stan obecnej niepewności godzi, zdaniem komisji, zarówno w ideę Parku, jak i pasterstwa.

Mieszkańcy Piotrkowa Tryb. w obronie Tatrzańskiego Parku Narodowego

Mieszkańcy Piotrkowa Trybunalskiego i powiatu piotrkowskiego zwrócili się do Ministerstwa W. R. i O. P. z pismem, w którym, podkreślając doniosłość znaczenia Tatrzańskiego Parku Narodowego dla kultury oraz charakteru krajobrazu miejscowego, proszą o definitywne załatwienie zagadnienia Parku Narodowego w Tatrach w sensie dodatnim. Pod powyższym pismem znajduje się 281 podpisów.

Park Narodowy w Pieninach

Prace organizacyjno-badawcze

W ubiegłym roku zakończone zostały na terenie Parku Narodowego w Pieninach prace inwentaryzacyjne.

Obecnie przystąpiono już do zakładania powierzchni obserwacyjnych.

Instytut Badawczy L. P.

Park Narodowy w Białowieży

Ruch turystyczny

za czas od 1 marca do 31 maja 1938 wyraża się cyfrą 6.815 osób, w tym 203 osoby z zagranicy.

Instytut Badawczy L. P.

Inwentaryzacja

W bieżącym roku kontynuowane są przez Instytut Badawczy Lasów Państwowych prace inwentaryzacyjne Parku Narodowego. Po zakończeniu tych prac Instytut Badawczy L. P. przystąpi do zakładania powierzchni obserwacyjnych.

Instytut Badawczy L. P.

Stacja meteorologiczna

Z dniem 15 lipca br. zostanie uruchomiona na peryferii Parku Narodowego w Białowieży leśna stacja meteorologiczna, uposażona przez P. I. M. w aparaty samopiszące, służące do rejestrowania zmian temperatury i wilgotności powietrza. Aparaty zostały zainstalowane na czterech poziomach 35-metrowej wieży.

Instytut Badawczy L. P.

C. REZERWATY

Zarządzenie Dyrekcji Naczelnej Lasów Państwowych w sprawie prac regulacyjnych w pobliżu rezerwatów na terenie Lasów Państwowych

Naczelna Dyrekcja L. P. wydała następujące zarządzenie skierowane do wszystkich Dyrekcyj Lasów Państwowych:

I. B. 2025/77, Warszawa, dnia 15 czerwca 1938 r. W szeregu wypadków stwierdzone zostało zaprojektowanie lub dokonywanie prac melioracyjnych, regulacyjnych, drogowych i budowlanych w pobliżu rezerwatów a nawet w ich granicach, bez wzięcia pod uwagę konieczności zabezpieczenia tych obiektów.

Ponieważ w takich wypadkach dochodzić może do poważnego naruszenia lub zniweczenia celu rezerwatu, a więc postawiona może być pod znakiem zapytania celowość jego dalszego utrzymania, Dyrekcja Naczelna nawiązując do zarządzenia Nr. 6947/Org z 31 maja 1932 roku, poleca przy wszystkich tego rodzaju projektach zwracać się dostatecznie wcześnie o opinię do Instytutu Badawczego L. P.

Dyrektor Naczelny Lasów Państwowych
(—) *Loret*

Instytut Badawczy L. P.

Otwarcie rezerwatu „Kamienie Brodzińskiego"

Dnia 12. VI. br. Polskie Tow. Tatrzańskie urządziło uroczystość otwarcia drugiego swego rezerwatu na terenie województwa krakowskiego. Po wykupieniu w ub. roku Kornutów w pasmie Magóry Wątkowskiej (Beskid Gorlicki), w br. P. T. T. zakupiło obszar 11 a 60 m², obejmujący grzbiet pasma

Paprotnej na Pogórzu Wiśnickim (ok. 15 km od Bochni, ok. 8 km od Wiśnicza Nowego, ok. 4½ km od Lipnicy Murowanej). Teren ten obejmuje wyniosłą turnię szczytową i położoną poniżej grupę skał, zbudowaną z piaskowca ciężkowickiego, oraz otaczający las szpilkowy. Partie szczytowe rezer-



Ryc. 1. Rezerwat «Kamienie Brodzińskiego» w okolicy Królówki koło Bochni.

Reservation «Kamienie Brodzińskiego» (distr. Bochnia).

watu, dokąd prowadzi znakowany szlak turystyczny od strony Lipnicy Murowanej i od szosy Bochnia—Limanowa, są znakomitym punktem widokowym na Beskid Wyspowy i pogórze karpackie. Okolica najbliższa, nadzwyczaj malownicza, nadaje się doskonale na teren letniskowy (wzgórza, lasy, rzeki) oraz turystyczny (zabytki historii i sztuki).

Uroczystość zgromadziła poza przedstawicielami władz państwowych i samorządowych oraz delegatami organizacyj społecznych — około 2.500 osób należących do ludności miejscowej. Piękne pokazy regionalne uzupełnione były przez szereg przemówień (prof. P. Galas i prof. J. Fischer im. Koła P. T. T. w Bochni, mjr B. Romaniszyn



Ryc. 2. Uroczystość otwarcia rezerwatu «Kamienie Brodzińskiego».

Inauguration of the reservation «Kamienie Brodzińskiego» (distr. Bochnia).

im. Komisji Ochrony Gór P. T. T., prof. dr W. Goetel im. Zarządu głównego Pol. Tow. Tatrzańskiego, starosta powiatowy W. Pałosz i inni). W przemówieniach podkreślono dobitnie, iż utworzenie rezerwatu poza znaczeniem naukowym (zabezpieczenie interesującego zabytku przyrodniczego i krajobrazowego, któremu groziło zniszczenie przez eksploatację kamienia) zmierza do utrwalenia miejscowej tradycji, wiążącej obszar rezerwatu z młodymi latami znakomitego poety Kazimierza Brodzińskiego (urodz. opodal w Królówce w 1791 roku), jednego z prekursorów idei kultu swojszczyzny, który do okolic tych myślą i tęsknotą nieraz powracał. Dla rzesz turystów i letników przybyła nadto nowa atrakcja. Opiekę nad rezerwatem pełni Koło Oddziału Tarnowskiego P. T. T. w Bochni, które przewiduje możliwość rozszerzenia w przyszłości powierzchni rezerwatu na okoliczne partie skalno-leśne oraz wyraźne oznaczenie jego granic.

w. mil.

Rezerwat „na Czerwonem"[1])

Sprawa zorganizowania opieki nad rezerwatem na torfowisku «na Czerwonem» pod Nowym Targiem zmierza do ostatecznego uregulowania. Dyrekcja Lasów Państwowych we Lwowie, pismem D. P. 2025/1 z dnia 11 kwietnia 1938 r., wyraziła zgodę na powierzenie opieki nad rezerwatem kierownikowi Parku Narodowego w Pieninach, inż. S. Smólskiemu. Dawny projekt ogrodzenia rezerwatu płotem został zaniechany, przy bliższym rozpatrzeniu na miejscu okazał się bowiem niepraktyczny. Obrany teren zostanie otoczony rowem, a w razie potrzeby zostaną ustawione słupki graniczne. Bezpośredni nadzór nad rezerwatem obejmie miejski gajowy, wynagradzany specjalnie z funduszów P. R. O. P. Będzie on obowiązany do składania w określonych terminach sprawozdań o stanie rezerwatu.

Jak wiadomo Rada Miejska Nowego Targu uchwaliła w dniu 13. IX. 1935 r. wydzielić na wzmiankowanym torfowisku, będącym własnością miasta, obszar 2 ha w celu utworzenia na nim rezerwatu. Obecnie chodzi więc tylko o wykonanie powyższej uchwały, co nie powinno natrafić na żadne trudności.

Ochrona Lasu Zakretowego w Wilnie

W maju 1938 r. w rektoracie U. S. B. w Wilnie odbyło się zebranie mające na celu walkę z inwazją kornika, niszczącego starodrzew Lasu Zakretowego, położonego w obrębie m. Wilna, a stanowiącego własność Uniwersytetu. W zebraniu tym wziął udział delegat wileńskiego Oddziału P. R. O. P. Na zebraniu postanowiono wykluczyć las na Zakrecie z ram normalnego zagospodarowania, a traktować go jako rodzaj parku leśnego. W związku z powyższym, przy koniecznej walce z kornikiem postanowiono jak najbardziej oszczędzać drzewostany, a ko-

---

[1]) Por. K. B. I., rok VI, 1937, nr 2, str. 6.

nieczne, stopniowe odnowienie lasu przeprowadzić w ciągu lat kilkudziesięciu, prowadzić wyręby z zalesienia bardzo drobnymi partiami, tak aby całkowity proces odnowienia nie naruszył krajobrazowych walorów lasu zakretowego. Przeprowadzenie odnowienia zostało powierzone Dyrekcji Lasów Państwowych w Wilnie. Podkreślić należy, że władze uniwersyteckie idą w tym wypadku na rękę wileńskiemu Oddziałowi P. R. O. P., który od dawna już prowadził akcję zmierzającą do uznania lasu na Zakrecie za obiekt ochronny.

Oddział P. R. O. P. w Wilnie.

Sprawa rezerwatu na górze Tuł

Wapienne wzgórze Tuł jest jednym z najbardziej interesujących pod względem florystycznym punktów na Śląsku. Niezmiernie bogate łąki, porastające grzbiet i stoki wzgórza, zawierają liczne gatunki storczyków, rzadkie w innych stronach Śląska, a nadto jedyne w Polsce stanowisko naparstnicy purpurowej (*Digitalis purpurea* L.). Dlatego też, jak również z powodu wielkiej wartości krajobrazowej, Tuł był od dawna upatrzony jako teren rezerwatu przyrodniczego. Projekt ten natrafiał jednak na trudności natury prawnej, a tymczasem gospodarka człowieka zaczęła zagrażać zniszczeniem flory Tułu. Przed paru laty na szczycie zasadzono świerki, które rozrastając się zniszczą z czasem łąki bezpowrotnie.

Najpoważniejszą groźbę już nie tylko dla roślinności, ale dla całego wzgórza, stanowi projekt Goleszowskiej Fabryki Portland Cementu, która zamierza założyć na Tule kamieniołom i wybudować kolejkę wiszącą od tego kamieniołomu do Goleszowa.

W tej sprawie odbyła się dnia 3 czerwca br. w Goleszowie komisja, składająca się z inż. A. Czudka (Katowice), dra A. Kozłowskiej (Warszawa) i dra J. Nowaka (Kraków). Komisja ta, po zbadaniu na miejscu terenu projektowanego kamieniołomu i kolejki, wyraziła pogląd, że należało by dążyć do zachowania Tułu w jego stanie obecnym, a dla eksploatacji Goleszowskiej Fabryki Portland-Cementu pozyskać przyległy obszar lasów państwowych.

Gdyby jednak ewentualne pertraktacje Zarządu Fabryki z Naczelną Dyrekcją Lasów Państwowych w sprawie przejęcia przyległych do cementowni terenów państwowych nie doprowadziły do zamierzonego rezultatu, Komisja wyraziła pogląd, że biorąc pod uwagę ważne interesy gospodarcze, reprezentowane przez Goleszowską Fabrykę Portland-Cementu, można by w ostateczności zgodzić się na eksploatację południowych zboczy Tułu, z tym jednak, że:

1) Dyrekcja cementowni zobowiąże się do nieeksploatowania partii grzbietowej Tułu,

2) Dyrekcja zgodzi się na pozostawienie w stanie nienaruszonym łączki naturalnej na szczycie Tułu, po usunięciu z niej resztek sztucznie wprowadzonego świerka,

3) Dyrekcja nie będzie tolerowała dalszego wypasania bydła na szczycie Tułu i zlikwiduje również kilka poletek uprawnych niedaleko szczytu (po stronie południowej).

Pertraktacje z Goleszowską Fabryką Portland-Cementu w powyższej sprawie nie są jeszcze ukończone.

Sprostowanie

W artykule pt. «Projekt rezerwatu niedźwiedzi na Polesiu», zamieszczonym w poprzednim numerze Kwartalnego Biuletynu Informacyjnego, zakradł się błąd zecerski. Zamiast zdania: «akcja utrzymania przy życiu nizinnego niedźwiedzia...», wydrukowano «zwinnego» niedźwiedzia.

D. POMNIKI PRZYRODY I HISTORII

1. Ochrona roślin

Projekt rozporządzenia o ochronie gatunkowej roślin

Dnia 30 kwietnia przewodniczący Stałego Wydziału P. R. O. P. przesłał do Ministerstwa W. R. i O. P. projekt rozporządzenia o ochronie gatunkowej roślin. Rozporządzenie to, ujęte jako I rozdział rozporządzenia o ochronie gatunkowej roślin i zwierząt, opiera się na podstawie art. 8 ustawy z dnia 10 marca 1934 r. o ochronie przyrody.

W § 1 projekt rozporządzenia wymienia następujące gatunki roślin dziko rosnących w Polsce, które podlegają ochronie, a których nie wolno uszkadzać ani usuwać ze stanowisk:

Drzewa:

1. Cis (*Taxus baccata*).
2. Limba (*Pinus cembra*).
3. Brzęk (*Sorbus torminalis*).
4. Brzoza ojcowska (*Betula oycoviensis*).

Krzewy, krzewinki:

5. Przęśl ostra (*Ephedra distachya*).
6. Migdał karłowaty (*Amygdalus nana*).
7. Wiśnia karłowata (*Prunus fruticosa*).
8. Wawrzynek wilczełyko i w. główkowy (*Daphne mezereum i D. cneorum*).
9. Bluszcz (*Hedera helix*).
10. Różanecznik żółty i r. wschodniokarpacki (*Rhododendron flavum i R. Kotschyi*).
11. Modrzewnica północna (*Andromeda calyculata*).

Rośliny zielne:

12. Paproć—długosz królewski (*Osmunda regalis*).

13. Paproć—piuropusznik strusi *(Onoclea struthiopteris).*

14. Widłaki (za wyjątkiem kłosów zarodniowych *[Lycopodium])* wszystkie gatunki.

15. Lilia złotogłów *(Lilium martagon).*

16. Korona kostkowata *(Fritillaria meleagris).*

17. Śnieżyca wiosenna *(Leucojum vernum)* i przebiśnieg pospolity *(Galanthus nivalis).*

18. Szafrany *(Crocus)* — oba gatunki krajowe.

19. Ostnice *(Stipa)* — wszystkie gatunki.

20. Storczykowate *(Orchidaceae)* — za wyjątkiem pospolitych czerwono kwitnących gatunków, jak storczyk szerokolistny *(Orchis latifolius)* i s. krwisty *(O. incarnatus).*

21. Kosaćce *(Iris)* wszystkie gatunki za wyjątkiem kosaćca żółtego *(Iris pseudoacorus).*

22. Zawilec narcyzowy i z. zwyczajny *(Anemone narcissiflora i A. silvestris).*

23. Pełniki *(Trollius)* — oba gatunki.

24. Sasanki *(Pulsatilla)* — wszystkie gatunki.

25. Miłek wiosenny *(Adonis vernalis).*

26. Rosiczki *(Drosera)* — z wyjątkiem rosiczki okrągłolistnej *(Drosera rotundifolia).*

27. Kotewka (orzech wodny) *(Trapa natans* i *T. muzzanenzis).*

28. Mikołajek nadmorski *(Eryngium maritimum).*

29. Goryczki *(Gentiana)* — wszystkie gatunki.

30. Szarotka *(Leontopodium alpinum).*

31. Dziewięćsił bezłodygowy i dz. popłocholistny *(Carlina acaulis* i *C. onopordifolia).*

Pozwolenie na zebranie pojedynczych okazów wymienionych roślin lub ich części mogą uzyskać jedynie pracownicy naukowi i to tylko dla celów naukowych, dydaktycznych lub hodowlanych. Pozwolenie takie może wydać Wojewoda zgodnie z opinią P. R. O. P. odnośnie do całego województwa lub jego części. Dalsze paragrafy normują handel roślinami chronionymi, uzyskanymi drogą hodowli.

Celem rozporządzenia jest nie tylko ochrona gatunków wyszczególnionych w rozporządzeniu, lecz także stworzenie pewnych ogólnych zasad korzystania ze świata roślin dla celów przemysłowo-handlowych i zdobniczych. Na uwagę zasługuje zwłaszcza § 7 zakazujący bezmyślnego uszkadzania i masowego niszczenia roślin, które niestety jest u nas tak bardzo rozpowszechnione.

Projekt, opracowany wyłącznie przez przyrodników, wymaga uzupełnienia przez dodanie przepisów o karach za przekroczenia norm rozporządzenia.

Zarządzenie Urzędu Wojewódzkiego Krakowskiego w sprawie ochrony drzew przydrożnych

Urząd Wojewódzki Krakowski zwrócił się za pośrednictwem wydziałów powiatowych do kierowników i personelu powiatowych zarządów drogowych z zarządzeniem aby przy wszelkich robotach drogowych, jak budowa, przebudowa i konserwacja dróg, zwracano zawsze uwagę na konieczność zachowania zadrzewienia, a szczególnie starych drzew, które posiadają bezsprzecznie wielką wartość dla krajobrazu. Zachowanie ich dla potomności będzie stanowiło dowód kultury i pietyzmu w stosunku do pomników przyrody.

Przy trasowaniu nowych dróg lub rozszerzaniu istniejących należy, w myśl zarządzenia, zastosować trasę drogi do istniejących okazów starodrzewu, przekładając ją odpowiednio, gdyby miała spowodować zniszczenie drzew, lub alei. Można także pozostawić drzewa na środku drogi, stosując rozdzielenie jezdni na dwa pasy o ruchu jednokierunkowym. Postępowanie takie jest szeroko stosowane za granicą.

W razie bezwzględnej konieczności usunięcia starodrzewu z obszaru drogowego, Urząd Wojewódzki zastrzegł sobie decyzję w każdym poszczególnym wypadku.

Zarządzenie powyższe stosuje się także do dróg gminnych i zostało podane do wiadomości burmistrzom miast, wójtom i sołtysom.

Ochrona drzew zabytkowych

Urząd Wojewódzki Śląski uznał za zabytki podlegające opiece prawa trzy stare dęby oraz sędziwą lipę, rosnące koło zabudowań dworskich w Pawonkowie w powiecie lublinieckim. Drzewa te są własnością dra Jerzego Thaer'a (pismo Urzędu Wojewódzkiego A. II 2 b/1 z 26. IV. 1938).

Piękna lipa

licząca około 500 lat, o obwodzie 4,25 m na wysokości piersi, rośnie w miejscowości Niegówka, gm. Niegowa (pow. Zawiercie), w zagrodzie rolnika F. Lecha. Zdaniem właściciela lipa znana jest w okolicy jako bardzo stare drzewo, już od kilku pokoleń.

Cisy w Kępinie

Obecność cisów w Kępinie znana jest od dawna, a w 3 zeszycie «Ochrony Przyrody» podano wiadomość o istnieniu 2 drzew i około 30 okazów krzaczastych.

W br. miejscowość tę odwiedził delegat Komitetu Ochrony Przyrody w Krakowie, dr Z. Kawecki i z jego sprawozdania wynika, że obok jednego prześlicznego cisa, wysokości ponad 20 m i 75 cm obwodu w pierśnicy, rośnie na pastwisku z górą 100 krzaczastych cisów na obszarze 15 morgów. Właścicielami wspomnianego pastwiska są S. Miszczyk i I. Fiutek.

Cisy w zimie 1928/29 częściowo przemarzły, tak że na ogół wzrost ich nie przekracza 2 m. Nadto niszczy je bardzo silnie pasące się bydło, które według kilku zgodnych relacyj zjada je bez szkody dla zdrowia. Niszczy je wreszcie okoliczna ludność, używając gałęzi cisowych do zdobienia grobów. Na pobliskim cmentarzu przybynowskim prawie wszystkie groby ozdobione są wieńcami cisowymi.

Prócz opisanych powyżej, liczne cisy mają się znajdować w sąsiednich lasach. Dr Kawecki stwierdził obecność kilku krzaczastych okazów przy drodze do stacji kolejowej Żarki.

Kotewka mucańska (*Trapa muzzanensis* Jäggi) na jez. Pohost w pow. pińskim

Jezioro Pohost jest jedynym miejscem występowania tego gatunku na ziemiach polskich. Jeszcze przed kilkunastu laty kotewka zarastała znaczne obszary tego jeziora, dziś jest ograniczona zaledwie do przestrzeni ok. 300 m² w zatoce «Oszczecino» na południowym brzegu. Jest ona stale niszczona przez miejscową ludność w czasie połowu ryb jak też przez zbieranie owoców. Na wniosek delegata Komitetu Ochrony Przyrody w Warszawie p. doc. J. Wiszniewskiego, Oddział P. R. O. P. w Warszawie wystąpił o ochronę omawianego stanowiska. Pan Wojewoda poleski pismem z dnia 7. VI. 38 Nr. R. III-8 doniósł o wydaniu zarządzeń miejscowym władzom bezpieczeństwa i władzom gminnym, w sprawie ochrony tej rośliny.

Należy nadmienić, że na miejscu wielki miłośnik przyrody ks. proboszcz Hieronim Limbo od lat otacza opieką kotewkę na jez. Pohost. Ostatnio celem zapewnienia roślinie tej skuteczniejszej ochrony, ks. Limbo otrzymał specjalne pełnomocnictwa od Komitetu Ochrony Przyrody w Warszawie oraz małą dotację na opłacanie stałego dozoru. W najbliższym czasie Komitet zamierza na tym terenie urządzić nieduży rezerwat dla ochrony kotewki, co wobec przychylnego stanowiska właścicielki dóbr Pohost Zahorodzki, p. hr. Skórzewskiej-Ogińskiej, rokuje pomyślne nadzieje. *EuG.*

Ochrona przyrody w otoczeniu zabytków sztuki

Urząd Wojewódzki Lubelski uznał za zabytek podlegający opiece prawa barokowy kościół parafialny z pierwszej połowy XVII wieku pod wezwaniem św. Mikołaja w Szczebrzeszynie w powiecie zamojskim. Orzeczenie ochronne obejmuje cmentarz okalający kościół wraz z znajdującym się na nim drzewostanem, dzwonnicę murowaną oraz ogrodzenie cmentarne. (Pismo Urzędu Wojewódzkiego L. K. Kons. 14—15 z 25. V. 1938.)

Park w Tuhanowiczach

Przy współudziale delegata Państwowej Rady Ochrony Przyrody, Urzędu Wojewódzkiego Nowogródzkiego oraz przedstawiciela Kuratorium nad Pamiątkami Mickiewiczowskimi w Nowogródczyźnie, zostały przez Dyrekcję Lasów Państwowych w Wilnie opracowane wytyczne prac, mających na celu przywrócenie Parkowi w Tuhanowiczach (stanowiącemu obiekt rezerwatowy) dawnego charakteru, jak również odbudowy istniejących w ub. wieku na jego terenie budowli, m. i. domu mieszkalnego i grobowca rodziny Wereszczaków.

Prace wstępne, zmierzające do rekonstrukcji tego związanego z imieniem wieszcza Adama Mickiewicza obiektu (odtworzenie planów sytuacyjnych, przeprowadzenie pomiarów, usunięcie powojennych zarośli), zostały już przez Dyrekcję Lasów Państwowych w Białowieży zapoczątkowane.

Instytut Badawczy L. P.

Konferencja w sprawie modrzewia polskiego w Skarżysku

W dniach 19 i 20 czerwca br., w wyniku uchwał XV Zjazdu Lekarzy i Przyrodników we Lwowie, odbyła się w Skarżysku konferencja, poświęcona zagadnieniom modrzewia polskiego, w której na zaproszenie Instytutu Badawczego L. P. wzięli udział: rektor prof. dr W. Szafer (Kraków), prof. dr S. Wierdak (Lwów), prof. dr M. Sokołowski (Warszawa), prof. dr S. Dziubałtowski (Warszawa), prof. dr R. Kobendza (Warszawa), dyr. S. Sowiński (Lwów), inż. A. Mazaraki (Kraków), dr A. Zieliński (Warszawa), dr M. Zajączkowski (Warszawa) i inż. Szymkiewicz (Warszawa).

Ze strony Administracji Lasów Państwowych przybyli na konferencję przedstawiciele Instytutu Badawczego Lasów Państwowych i Dyrekcji Lasów Państwowych w Radomiu, z pp. dyr. J. Hausbrandtem i dyr. J. Markiewiczem na czele.

W pierwszym dniu zjazdu wygłoszono podczas obrad następujące referaty: prof. dr W. Szafer: «Rasy modrzewia polskiego»; prof. dr M. Sokołowski: «Dotychczasowe wyniki badań nad modrzewiem polskim»; dyr. S. Sowiński: «Propaganda hodowli modrzewia polskiego w lasach prywatnych»; inż. A. Mazaraki: «Możliwość hodowli modrzewia polskiego w lasach prywatnych z uwzględnieniem lasów drobnej własności»; inż. J. Kostyrko: «Inwentaryzacja obiektów modrzewia polskiego».

W wyniku dyskusji przyjęto szereg wniosków, dotyczących:

1) inwentaryzacji modrzewia polskiego na ziemiach Polski w drodze specjalnie opracowanej ankiety, przy wykorzystaniu dotychczasowego dorobku w tej dziedzinie;

2) badań nad znaczeniem świata owadziego dla rozwoju modrzewia polskiego;

3) badań nad chorobami modrzewia polskiego, powodowanymi przez grzyby pasożytnicze;

4) badań nad technologią drewna modrzewia;

5) badań nad właściwościami przyrostu drzew w drzewostanach modrzewia polskiego;

6) propagandy hodowli modrzewia polskiego w lasach prywatnych i samorządowych;

7) opracowania popularnej broszury, zawierającej wskazania praktyczne co do zbioru nasion i odnowień modrzewia;

8) opracowania historii modrzewia polskiego;

9) opracowania monografii gatunku *Larix polonica* Rac.;

10) opracowania wyczerpującej bibliografii modrzewia polskiego.

Celem podjęcia prac wstępnych, zmierzających do realizacji wyszczególnionych zadań został przez uczestników konferencji wyłoniony Wydział Wykonawczy Komisji dla Spraw Modrzewia Polskiego w składzie: rektor prof. dr W. Szafer (przewodniczący) prof. dr M. Sokołowski, dr S. Ty-

szkiewicz i inż. J. Kostyrko. Obradom konferencji przewodniczył rektor prof. dr W. Szafer. W drugim dniu zjazdu uczestnicy konferencji zwiedzili drzewostany zawierające modrzew i wyłuszczarnię słoneczną modrzewia w Nadleśnictwie Skarżysko.

Instytut Badawczy L. P.

Szanujmy zieleń osiedli

Ostatnio, w związku z wykonaniem zarządzeń p. Ministra Spraw Wewnętrznych w zakresie uporządkowania zewnętrznego wyglądu osiedli, zachodzą wypadki zbędnego niszczenia drzewostanów pod pretekstem równania ulic, budowania dróg itp. czynności.

Znany jest między innymi wypadek, że jedna z gmin w okolicy Mińska Mazowieckiego wbrew woli właściciela, gorącego miłośnika drzew, domaga się wycięcia przepięknej brzozy, mającej około 2 m obwodu, tylko dlatego, że drzewo to wychyla się pół metra na chodnik.

Przypadki tego rodzaju mogą niewątpliwie zdarzać się tylko wskutek niewłaściwej interpretacji zarządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych. Dlatego też delegaci Komitetów Ochrony Przyrody powinni prosić lokalne władze administracyjne o indywidualne traktowanie poszczególnych wypadków.

2. Ochrona zwierząt

Projekt rozporządzenia o ochronie gatunkowej zwierząt

stanowi II rozdział projektu rozporządzenia o ochronie dziko rosnących roślin i zwierząt dzikich [1]). Projekt, przesłany do Ministerstwa W. R. i O. P., został opracowany przez P. R. O. P., przy uwzględnieniu opinii Sekcji Polskiej Międzynarodowego Komitetu Ochrony Ptaków.

W rozporządzeniu P. R. O. P. postanowiła ująć nie tylko ochronę poszczególnych gatunków zwierząt, ale także stworzyć podstawy ochrony dzikich zwierząt w ogóle. Dlatego w projekcie obok list zwierząt chronionych znajdują się także przepisy regulujące handel dzikimi zwierzętami lub ich częściami oraz regulujące hodowlę tych zwierząt w niewoli.

Rozporządzenie, w myśl intencji P. R. O. P., ma obejmować ochronę wszystkich zwierząt dziko żyjących, bez względu na ich stanowisko w systematyce, ich pożyteczność lub szkodliwość oraz na okoliczność czy zostały one uznane albo nieuznane za zwierzęta łowne. P. R. O. P. przy opracowaniu projektu opierała się na zasadzie, że koniecznym warunkiem należytej ochrony fauny jest wyrobienie w społeczeństwie przekonania, że dzikich zwierząt w ogóle niszczyć nie należy. Zasada ta ma duże znaczenie moralne i wychowawcze i może przyczynić się do wyrobienia w młodzieży poszanowania dla życia i dla przyrody i do poskromienia tlejących nieraz w duszy ludzkiej instynktów niszczycielskich.

---

[1]) Por. str. 4/5.

Według § 10 omawianego projektu ochronie bezwzględnej podlegają następujące gatunki zwierząt:

1. Niedźwiedź brunatny *(Ursus arctos)* na całym obszarze kraju, prócz województwa lwowskiego i stanisławowskiego.
2. Kozica *(Rupicapra rupicapra)*.
3. Żbik *(Felis catus)*.
4. Świstak *(Arctomys marmota)*.
5. Ślepiec *(Spalax polonicus)*.
6. Koszatka żołędnica *(Heliomys quercina)*.
7. Orzesznica *(Muscaridinus avellanarius)*.
8. Norka *(Putorius lutreola)*.
9. Kret *(Talpa europaea)* poza szkółkami leśnymi, ogrodami i sadami.
10. Jeże, obydwa gatunki *(Erinaceus europaeus i E. rumanicus)*.
11. Nietoperze *(Chiroptera)* wszystkie gatunki.
12. Wszystkie ptaki drapieżne z wyjątkiem krogulca *(Accipiter nisus)* i gołębiarza *(Astur palumbarius)*.
13. Bocian czarny *(Ciconia atra)*.
14. Bocian biały *(Ciconia ciconia)*.
15. Żuraw popielaty *(Grus cinerea)*.
16. Kormoran *(Phalacrocorax carbo)*.
17. Łabędź dziki *(Cygnus olor)*.
18. Strepet *(Otis tetrax)*.
19. Czaple *(Ardeidae)* na całym obszarze kraju z wyjątkiem gospodarstw rybnych na zamkniętych wodach.
20. Zimorodek *(Alcedo athis)*.
21. Pluszcz kordusek *(Cinclus cinclus)*.
22. Żołna szczurek *(Merops apiaster)*.
23. Słowiki *(Luscinia filomela i L. cinerea)*.
24. Żółw błotny *(Emys orbicularis)*.
25. Jaszczurka zielona *(Lacerta viridis)*.
26. Padalec *(Anguis fragilis)*.
27. Wąż eskulapa *(Coluber longissimus)*.
28. Jesiotr zachodni *(Acipenser sturio)*.
29. Niepylak apollo *(Parnasius apollo)*.

Ochronie bobra *(Castor fiber)* poświęcony jest osobny § 11, który stwierdza, że zwierzę to w zasadzie podlegać winno zupełnej ochronie. Minister Rolnictwa i Reform Rolnych mógłby jednak na podstawie opinii P. R. O. P. pozwolić każdorazowo na odstrzał określonej ilości sztuk.

Nie podlegają ochronie zwierzęta zamieszkujące domy, mieszkania, podwórza itp., uznane za pospolite szkodniki, jak myszy, szczury, owady domowe, a spośród ptaków wróble *(Passer domesticus) i P. montanus)* oraz wrona *(Corvus cornix)*, nadto zwierzęta obce osiedlające się w kraju i mogące się stać szkodnikami gospodarczymi, jak np. szczur piżmowy lub krab wełnistoręki.

§ 17 zajmuje się sprawą wyjątków od niniejszego rozporządzenia; są one dopuszczalne na mocy pozwolenia wydawanego przez Ministra W. R. i O. P. na wniosek Stałego Wydziału P. R. O. P. lub przez Wojewodę na podstawie opinii Delegata Ministra W. R. i O. P. do spraw ochrony przyrody. Pozwo-

lenia wydawane będą instytucjom naukowym i odpowiednim zakładom szkół wyższych.

Dalsze §§ normują handel zwierzętami i ich częściami.

Dokładne określenie norm karnych pozostawia projekt omawianego rozporządzenia do załatwienia Ministerstwu.

Ochrona gatunkowa żubra została w powyższym projekcie umyślnie pominięta, gdyż sprawa ta w myśl intencji P. R. O. P. ma być przedmiotem osobnego rozporządzenia.

Nadzwyczajne posiedzenie połączonych Sekcyj Ochrony Łosia i Ochrony Niedźwiedzia

odbyło się dnia 24 czerwca 1938 r. w Warszawie pod przewodnictwem p. J. Gieysztora. Celem posiedzenia było określenie stanu łosi w Polsce i określenie na rok bieżący odstrzału byków w poszczególnych łowiskach oraz zajęcie stanowiska wobec podania o odstrzał w Ordynacji Dawidgródeckiej starego niedźwiedzia-samotnika, które Karol ks. Radziwiłł złożył p. Wojewodzie poleskiemu.

Ilostan łosi określono w następujących cyfrach: W lasach państwowych: dyr. białowieska — 419 sztuk [1]), dyr. wileńska — 95 sztuk, dyr. siedlecka, rezerwat «Czerwone Bagno» pod Rajgrodem — 15 sztuk, czyli ogółem w lasach państwowych 609 sztuk.

W lasach prywatnych: Ordynacja Dawidgródecka — 650 sztuk, Tomaszgród p. Syczewskiego — 25 sztuk, Hrudopol hr. Jundziłła 30 sztuk, Pieski hr. Pusłowskiego — 36 sztuk, Albertyn hr. Pusłowskiego — 10 sztuk i Goszczewo — 13 sztuk, w lasach prywatnych żyją zatem ogółem 764 łosie, a na terenie całej Polski 1373 okazy.

Wobec tak obliczonego ilostanu łosi uznano za możliwe przyznanie następujących ilości byków do odstrzału w roku bieżącym: Ordynacji Dawidgródeckiej — 10, łowisku w Tomaszgrodzie — 1, w Hrudopolu — 1, w Pieskach — 2, w Goszczewie — 1, z zastrzeżeniem nie przyznania odstrzału w roku przyszłym, w łowisku Rzepichowsko-Chotynieckim w dyr. białowieskiej — 6, na pozostałych terenach dyr. białowieskiej — 11, na terenach dyr. wileńskiej — 3, razem przeznaczono więc do odstrzału 35 byków.

Odnośnie do drugiego punktu porządku dziennego zebranie postanowiło nie zgłaszać sprzeciwu co do przychylnego załatwienia podania ks. Radziwiłła o odstrzał niedźwiedzia, gdyż okaz ten odżywiający się wyłącznie mięsem, atakuje obecnie tylko łosie. Znaleziono dotychczas szczątki 5 łoszaków, 1 łoszy, i 1 byka 5—6-letniego. Dalsze przebywanie niedźwiedzia na terenie łosiowym może spowodować wypłoszenie łosi z dotychczasowych ostoi i narażenie ich na wyniszczenie przez kłusowników w terenach mniej pilnie strzeżonych. Niedźwiedź ten, bardzo stary, nie ma znaczenia jako reproduktor i może stać się groźnym także dla ludzi.

[1]) Bez przychówku tegorocznego, który wynosi 80 sztuk.

W dalszym ciągu posiedzenia omówiono akcję wprowadzenia niedźwiedzia do Puszczy Białowieskiej [2]) i próbę porozumienia z Czechosłowacją i Rumunią co do ochrony niedźwiedzia w Karpatach, na obszarach granicznych. Československa Myslivecka Jednota stanęła jednak na stanowisku, że zarówno w Czechosłowacji jak i w Polsce istnieje całoroczna ochrona niedźwiedzia, a pozwolenia na odstrzał wydawane są tylko indywidualnie i jedynie w jesieni. Stan ochronny jest więc zadowalający, a wypadki nielegalnego ubicia niedźwiedzi przypisać należy wyłącznie kłusownictwu, które jest zwalczane przez straż leśną i policję.

W związku z ochroną niedźwiedzia w Karpatach, poruszono projekt, aby w celu utrzymania niedźwiedzi opuszczających gawry, wykładano w ich pobliżu padłe konie, jako karmę. Metoda ta dała znakomite wyniki w Dobrach Godulskich, gdzie ilość niedźwiedzi w ciągu 9 lat wzrosła z 1 sztuki na 35 sztuk.

Żubry

W dniu 7. VI. br. zwierzyniec żubrów czystej krwi w Białowieży wzbogacił się o jedną sztukę płci żeńskiej, urodzoną po Plischu pochodzenia białowieskiego, oraz żubrzycy Pumie z linii kaukasko-białowieskiej. Stan ilościowy żubrów w hodowli białowieskiej wynosi obecnie 13 sztuk (4 byki i 9 krów). Przebywający do niedawna w Białowieży byczek «Purytanin» został umieszczony w zwierzyńcu żubrobizonów w Smardzewicach.

Instytut Badawczy L. P.

Niedźwiedzie w Białowieży

W kwietniu br. wypuszczone zostały na wolność w Puszczy Białowieskiej 4 niedźwiadki zakupione w r. 1937 przez Administrację Lasów Państwowych w Rosji Sowieckiej.

Spośród 4 wspomnianych niedźwiedziąt została w dniu 3 czerwca br. zabita przez chłopów na terenie gminy Wierzchowice młoda niedźwiedzica, po wypłoszeniu jej z lasów nadleśnictwa Bielsk na grunty włościańskie. Nadmienić należy, że w momencie wypuszczania niedźwiedzi na wolność Starostwa Bielskie, Brzeskie i Prużańskie skierowały do gmin na prośbę Dyrekcji Lasów Państwowych w Białowieży odpowiednie pouczenia co do zachowania się ludności w wypadku spotkania niedźwiedzi, które przyzwyczajone do widoku ludzi mogłyby się zbliżać do osiedli, mimo przeciwdziałania straży leśnej.

O ukaranie winnych wszczęto energiczne kroki sądowe.

W obawie o losy drugiego niedźwiadka, który począł się wydalać poza granice puszczy, przewieziono go do Ogrodu Zoologicznego w Warszawie.

Z początkiem czerwca br. sprowadzono do Parku Narodowego w Białowieży z Rosji Sowieckiej

[2]) Patrz niżej.

nowe cztery niedźwiadki, które po dojrzeniu jagód również zostaną wypuszczone na wolność.

Instytut Badawczy L. P.

Dzierżawa przez Administrację Lasów Państwowych nowoutworzonych obwodów rybackich w rejonie rezerwatu bobrowego „Rybaki“

W maju br. zostały objęte w użytkowanie przez Dyrekcję Lasów Państwowych w Wilnie dla ochrony bobra dwa nowo utworzone — orzeczeniem Wojewody Białostockiego z dnia 5. VI. 1937 i 7. II. 1938 r. — obwody rybackie: na Niemnie i w jego dorzeczu (jezioro Okuniewo), w rejonie rezerwatu bobrowego w Rybakach (n-ctwo Mosty).

Dzierżawa przez Administrację Lasów Państwowych wspomnianych obwodów rybackich umożliwiła zaprowadzenie w rezerwacie wymaganych ograniczeń w normalnym użytkowaniu wód.

Instytut Badawczy L. P.

Przesadne wiadomości o zniszczeniu żeremi bobrowych nad Berezyną

Na wiosnę roku bieżącego prasę polską obiegła wiadomość o zniszczeniu wszystkich chat bobrowych, położonych nad rzeką Berezyną, na terenie przyszłego rezerwatu bobrowego w Zamoszu. Zniszczenia mieli się dopuścić miejscowi włościanie z obawy przed wywłaszczeniem gruntu na rzecz rezerwatu.

Według wiadomości nadesłanych do wileńskiego Oddziału P. R. O. P. przez właściciela majątku Zamosze, p. L. Słotwińskiego, wiadomość powyższa nie odpowiada prawdzie. Została zniszczona tylko jedna chata na gruntach chłopskich, natomiast w posiadłości p. Słotwińskiego żadnych szkód nie zanotowano.

3. Ochrona przyrody nieożywionej

Ochrona głazu narzutowego w Dziechciarach

Dnia 3. III. 37 r. na mocy rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6. III. 28 r. o opiece nad zabytkami został uznany za zabytek głaz narzutowy, obwodu 13 m, znajdujący się na gruntach wsi Dziechciary pow. brasławskiego, a stanowiący własność p. Kazimierza Olchówki. Właściciel głazu wniósł do Urzędu Wojewódzkiego w Wilnie odwołanie, ze względu na to, że głaz posiada wartość wyłącznie przyrodniczą, i nie jest zabytkiem kultury. Odwołanie p. Olchówki zostało uwzględnione. W związku z powyższym wileński Oddział P. R. O. P. wszczął starania o uznanie wymienionego głazu za zabytek na mocy ustawy o ochronie przyrody z dnia 10. III. 34 r., jednak Urząd Wojewódzki odmówił uznania za zabytek głazu w Dziechciarach, licząc się z tym, że właściciel głazu zażąda odszkodowania. Ażeby wejść w porozumienie z właścicielem, wileński Oddział wysłał do Dziechciar delegata, który na miejscu stwierdził, że właściciel głazu stale przebywa na robotach we Francji, wszelkie zaś sprawy majątkowe załatwia drogą listową. Z uzyskanych na miejscu informacji wynika, że właściciel jest niechętny wprowadzeniu ochrony. Niemniej Oddział wileński rozpoczął z p. Olchówką pertraktacje drogą listowną.

Oddział P. R. O. P. w Wilnie

4. Ochrona krajobrazu

Mało znane a godne ochrony zabytki przyrody w Lubelskiem

Województwo lubelskie, w porównaniu z innymi województwami, nie odznacza się wielkim bogactwem zjawisk przyrodniczych. Tym większą uwagę zwrócić należy na kilka pięknych zabytków przyrody, które stanowią ważne urozmaicenie krajobrazu i mogą w przyszłości stać się atrakcją dla turystów, którzy dziś w omawianej okolicy należą do rzadkości.

1. W Górecku Kościelnym (pow. biłgorajski) nad rzeką Szumem, niedaleko kościoła rośnie 6 bardzo starych dębów, mających już na oko licząc do 4 m obwodu. Dęby stoją w grupach obok siebie. Utrzymanie się przy życiu zawdzięczają prawdopodobnie tej okoliczności, że wśród nich znajduje się kapliczka; nad wodą wznosi się druga kapliczka, a u stóp drzew na brzegu rzeki wypływa źródło. Wszystko to dowodzi, że grupa dębów związana jest z kultem religijnym, sięgającym prawdopodobnie czasów pogańskich.

Wartość zabytkową dębów podnosi jeszcze okoliczność, że puszcza biłgorajska składa się przeważnie z sosny i z występującego partiami świerka, a sąsiednia krawędź wyżyny lubelskiej jest prawie zupełnie pozbawiona lasów.

2. Na południe od Górecka Kościelnego, w miejscu, gdzie rzeka Sopot przecina krawędź lubelską, powstały na ławicach piaskowca trzeciorzędowego wodospady. Woda, spadając, pokonuje na krótkiej przestrzeni różnicę poziomu co najmniej 20 m. Wodospad leży w głębokim na 13 m wcięciu. Od południowego zachodu rozpościerają się lasy Ordynacji Zamojskiej. Obok wodospadu mieszka w Hamerni leśniczy. Podobne wodospady, zwane szumami, tworzy rzeka Tanew. Nazwa ta jest bardzo stosowna, gdyż w ciszy leśnej daleko rozchodzi się łoskot spadających wód. Oba wodospady należą do pięknych zabytków przyrody. Na razie nic nie zagraża całości wodospadów, nie można jednak przewidzieć, czy w najbliższej przyszłości siła ich wody nie zostanie użyta do celów przemysłowych. Dlatego realizacji ich ochrony nie należy odkładać.

3. Na wschodnim stoku doliny rzeki Białej, pod Janowem Lubelskim, wytryskają liczne źródła krasowe, tworząc wspaniałe wywierzyska, rzadko spotykane w obrębie naszych krasów wyżynnych. Woda tryska ze spodu i kotłuje się.

Dawniej używano źródeł do celów przemysłowych sąsiedniego browaru, obecnie znajdują się obok nich prymitywne baseny na pralnie. Wywierzyska pozostają prawdopodobnie w związku z formacją kredową, która podściela trzeciorzęd.

Wywierzyska janowskie winny być także otoczone opieką.

St. Pawłowski

O ochronę Czartowskiej Skały koło Lwowa

Dnia 8 czerwca 1938 r. odbyło się na skutek zarządzenia Urzędu Wojewódzkiego Lwowskiego komisyjne zbadanie dotychczasowego stanu eksploatacji kamienia, prowadzonej na Czartowskiej Skale przez Wydział Rady Powiatowej Lwowskiej. Komisja stwierdziła, że wydobywanie kamienia odbywało się w znacznej odległości od głównych bloków skalnych uznanych za chronione.

Mając jednak na uwadze faktyczne względy ochrony resztek skał, jako zabytku przyrody, komisja uznała za konieczne ograniczenie dalszej eksploatacji nawet w dotychczasowych granicach.

S. W.

Obniżanie się poziomu Jezior Trockich

Od kilku lat na skutek przeprowadzenia kanału dla celów sportowych i przemysłowych (młyn) z jeziora Skajście do jeziora Bulcis, obniża się stale poziom wód w Jeziorach Trockich, co w konsekwencji doprowadzić może do bardzo znacznego zeszpecenia krajobrazu. Oddział wileński P. R. O. P. interweniował w tej sprawie bezpośrednio u Wojewody Wileńskiego, wskazując na możliwość zniszczenia walorów turystycznych Trok. Wojewoda Wileński ustosunkował się przychylnie do postulatów Oddziału. Województwo projektuje wybudowanie solidnego jazu, który zabezpieczy jeziora przed nadmiernym odpływem wody przez kanał i pozwoli na prowadzenie racjonalnej gospodarki wodą.

Oddział P. R. O. P. w Wilnie

Dalsze zarządzenia w sprawie ochrony Jezior Trockich

W roku 1933 decyzją Urzędu Wojewódzkiego w Wilnie zostały uznane za chronione niektóre wyspy na jeziorze Galwe (w grupie Jezior Trockich), wraz z zamkiem i znajdującymi się na wyspach resztkami starych murów obronnych. Obecnie dzięki staraniom wileńskiego Oddziału P. R. O. P. ochrona ta została rozszerzona. Wojewoda Wileński decyzją z dnia 8 kwietnia 1938 r. uznał za ochronne brzegi jez. Galwe oraz wyspy na tym jeziorze nie objęte dotychczas ochroną. Na mocy powyższej decyzji wszelkie zmiany krajobrazu na wybrzeżach jeziora (np. wycinanie drzew) oraz wznoszenie budynków może nastąpić jedynie za uprzednim zezwoleniem konserwatora okręgowego w Wilnie.

Oddział P. R. O. P. w Wilnie

5. Niszczenie i straty

Zabicie orła w Świerklańcu na Śląsku

W styczniu br. donieśliśmy o zabiciu na Śląsku orła. Miało ono miejsce w czasie polowania urządzonego w majątku Stare Tarnowice i w sąsiednim parku zamkowym w Reptach Starych [1]).

Wskutek interwencji czynników ochrony przyrody, Urząd Wojewódzki Śląski zwrócił się w tej sprawie o wyjaśnienie do Inspekcji Leśnej księcia von Donnersmarck. Jakkolwiek bowiem ustawa łowiecka obowiązująca obecnie na Śląsku nie chroni orła, to przecież niejednokrotnie stwierdzono ze strony czynników kompetentnych, że orzeł zasługuje na Śląsku na ochronę. Jest on bowiem w tej okolicy ptakiem niezmiernie rzadkim, nie może więc powodować w gospodarstwie ludzkim poważniejszych szkód, a doszczętne wytępienie go oznaczałoby pożałowania godne zubożenie, i tak już silnie przetrzebionego świata zwierząt na Śląsku.

Inspekcja leśna wyjaśniła, że zastrzelony orzeł był chory, co znalazło swój wyraz w sposobie lotu i w okoliczności, że gdy usiadł na świerku nie mógł utrzymać równowagi i zwisnął głową na dół. W tych warunkach zezwolenie na odstrzał miało na celu skrócenie męki ptaka i uratowanie go od śmierci z rąk niepowołanych.

Firma F. Kalkus we Lwowie, dokąd przesłano okaz celem wypchania, powiadomiła, że chodzi o orła skalnego.

E. KRONIKA

Sprawy organizacyjne

Zmiany na naczelnych stanowiskach w Państwowej Radzie Ochrony Przyrody i w Komitetach Ochrony Przyrody

Pan Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego przyjął z żalem do wiadomości rezygnację prof. dra J. Smoleńskiego ze stanowiska Delegata Ministra W. R. i O. P. do spraw ochrony przyrody a zarazem zastępcy przewodniczącego Państwowej Rady Ochrony Przyrody, oraz rezygnację przewodniczących Oddziałów Państwowej Rady Ochrony Przyrody w Krakowie, Poznaniu i Warszawie, pp. prof. dra W. Szafera rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego, dra A. Wodziczki profesora Uniwersytetu Poznańskiego i dra B. Hryniewieckiego profesora Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego w Warszawie. Ponieważ w myśl rozporządzenia z dnia 25. II. 1937 r. (Dz. U. R. P. z dnia 8. IV. 1937 r. nr 27, poz. 195) o Komitetach Ochrony Przyrody, przewodniczący Oddziałów P. R. O. P. byli zarazem z urzędu przewodniczącymi odnośnych Komitetów Ochrony Przyrody, przewodnictwo tych Komitetów zostało powierzone dotychczasowym wiceprzewodniczącym [2]).

Natomiast kierownictwo Biura Delegata Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego do spraw ochrony przyrody oraz biur Oddziałów Państwowej Rady Ochrony Przyrody w wyżej wymienionych ośrodkach z polecenia p. Ministra W. R. i O. P. objął p. radca J. Karpowicz.

[1]) Por. K. B. I., rok VIII, 1938, nr 1, str. 9.
[2]) Por. str. 12.

Przyznanie bezpłatnych wydawnictw Państwowej Rady Ochrony Przyrody delegatom powiatowym Komitetów Ochrony Przyrody

Uwzględniając wniosek Prezydium Komitetu Ochrony Przyrody w Warszawie z dnia 31 marca br., Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego wyraziło zgodę na bezpłatne przyznawanie delegatom powiatowym Komitetów Ochrony Przyrody niektórych wydawnictw Państwowej Rady Ochrony Przyrody. W związku z tym Biuro Delegata Ministra W. R. i O. P. do spraw ochrony przyrody zwróciło się do ekspedycji wydawnictw Kasy im. Mianowskiego w Warszawie z prośbą o rozesłanie delegatom wszystkich Komitetów Ochrony Przyrody następujących wydawnictw:

1) roczników «Ochrony Przyrody» za lata 1935, 1936 i 1937,

2) roczników: IV, V, VI, VII i VIII «Kwartalnego Biuletynu Informacyjnego»,

3) siedmiu «osobnych wydawnictw» P. R. O. P. a mianowicie:

a) E. Riggenbach, «Jak może młodzież chronić przyrodę?»

b) ks. H. Weryński, «Nasz stosunek do przyrody i jej ochrony»,

c) J. Sokołowski, «Skrzynki i karmiki dla ptaków».

d) J. Sokołowski, «Pojniki dla ptaków»,

e) W. Szafer, «Rzut oka na stan ochrony przyrody w Polsce na tle 17-letniej działalności Państwowej Rady Ochrony Przyrody»,

f) A. Wróblewski, «Konserwacja starych drzew».

Nowa delegatura Komitetu Ochrony Przyrody w Warszawie

P. Ludwik Łoś, komisarz ziemski w Brześciu, podjął się pełnienia obowiązków delegata Komitetu Ochrony Przyrody w Warszawie, w powiecie brzeskim województwa poleskiego, a p. Leon Skurski w pow. radomskowskim.

Zrzeczenie się delegatur

P. Hubert Bodnar, który pełnił obowiązki delegata Komitetu Ochrony Przyrody w Warszawie w powiecie mińsko-mazowieckim, zrzekł się tej godności z dniem 1 czerwca br. z powodu przeniesienia służbowego do Lwowa.

P. Mieczysław Mniszek Tchorznicki zrzekł się delegatury Komitetu Ochrony Przyrody w Warszawie na powiat bialski, z powodu przeniesienia się do Łucka na stanowisko referenta łowieckiego tamt. Dyrekcji L. P.

Dr inż. Jan Jerzy Karpiński, kierownik Parku Narodowego w Białowieży, zrzekł się obowiązków delegata Komitetu Ochrony Przyrody w Warszawie w powiecie bialsko-podlaskim.

Delegatura Komitetu Ochrony Przyrody w Wilnie

Delegatem Komitetu Ochrony Przyrody w Wilnie na powiat nowogródzki jest p. Karol Karpowicz, Czombrów poczta Walówka.

Ze sprawozdania z działalności Komitetu Ochrony Przyrody w Warszawie za pierwsze półrocze 1938 r.

Delegatury.

Komitet posiada 42 delegatury powiatowe [1]).

Działalność terenowa.

W powiecie pińskim w zastępstwie delegata p. doc. Wiszniewskiego zbadał park w Wyżłowiczach p. mgr F. Krasnodębski. Wystąpiono o jego ochronę.

P. mgr E. Grabda zbadał drzewa we wsi Otoki powiatu brzeskiego a także skupienie dębów w sąsiednim powiecie Biała Podlaska. W obu wypadkach wystąpiono o ochronę.

P. W. Bryszewski zbadał drzewa w Turku.

P. mgr E. Grabda zbadał aleję w Lubieniu (pow. włocławski), w wyniku czego udało się uratować piękną aleję przeznaczoną na wycięcie.

Również wystąpiono o ochronę starych drzew we wsi Mrozy w powiecie mińsko-mazowieckim.

Delegat Komitetu na Zamojszczyznę p. S. Przybyłowicz otrzymał z budżetu P. R. O. P. ok. 100 złotych na konserwację starych drzew.

Również p. dr S. Minkiewicz z Puław otrzymał 150 zł na konserwację zabytkowego dębu w Kazimierzu Dolnym.

Komitet interweniował w kilku wypadkach na terenie Warszawy.

Na wniosek delegata w powiecie pińskim p. doc. J. Wiszniewskiego wszczęto akcję nad zabezpieczeniem stanowiska kotewki mucańskiej na jez. Pohost. Komitet przeznaczył stałą dotację 25 złotych na opłacenie dozoru [2]).

Delegat na powiat grodzieński p. inż. J. Kochanowski doniósł o występowaniu bobrów na wyspach na Niemnie. Ochrona tego stanowiska jest w toku załatwiania.

Propaganda.

Wykonując uchwały II Zjazdu Komitetu, Prezydium wystąpiło z odpowiednio umotywowanymi memoriałami do Komisariatu Rządu m. st. Warszawy i Zarządu Miejskiego w sprawie ochrony zieleni. Również w sprawie ochrony przyrody na Suwalszczyźnie zebrano materiały, które znajdują się w opracowaniu. Cenne materiały w tej sprawie otrzymał Komitet z Biura Regionalnego Planu Zabudowania Okręgu Białostockiego.

P. radca A. Wisłocki reprezentował Komitet na konferencji turystyczno-gospodarczej w Suwałkach [3]).

P. Stefan Charłampowicz, delegat Komitetu na powiat gostyniński, rozpoczął akcję propagandową na terenie szkół powszechnych, w czym uzyskał życzliwe poparcie tamtejszego inspektora szkolnego.

Komitet wystąpił do Ministerstwa Spraw Woj-

[1]) W sprawie zmian na stanowiskach delegatów patrz wyżej str. 11.

[2]) Por. str. 6.

[3]) Por. K. B. I., rok VIII, 1938, nr 1, str. 19.

skowych z prośbą o uwzględnienie postulatów ochrony przyrody na wojskowych kursach żeglarskich na Jeziorze Wigierskim.

Komitet brał żywy udział w akcji poświęconej ochronie Tatr, w związku ze znanymi wydarzeniami na tym terenie. Chociaż sprawy te terenowo nie wchodziły w zakres działalności Komitetu, to jednak wzgląd na ich ogólne znaczenie jak też i na działalność Komitetu na terenie stolicy, skłoniły Prezydium do podjęcia akcji.

Komitet wydał dwie broszury propagandowe [1]).

W okresie sprawozdawczym odbyły się 3 zebrania prezydium (4. II. 38, 31. III. 38 i 1. VII. 38) oraz zwołane przez Komitet zebranie porozumiewawcze kilku organizacji stołecznych w sprawie wspólnej akcji dla ochrony Tatr (17. I. 1938).

Na ostatnim zebraniu omówiono sprawę zastępcy przewodniczącego Komitetu prof. B. Hryniewieckiego, który złożył swój mandat Panu Ministrowi W. R. i O. P. [2]) Czasowo podjął się pełnić obowiązki przewodniczącego p. dr R. Kobendza.

Sekretariat Komitetu wysłał w okresie sprawozdawczym 205 pism.

Sprawozdanie z trzeciego zebrania Komitetu Ochrony Przyrody w Krakowie

Posiedzenie odbyło się dnia 27 czerwca 1938 r. w Krakowie w sali wykładowej Instytutu Botanicznego U. J., pod przewodnictwem mjra B. Romaniszyna, jako zastępcy przewodniczącego, który zagajając zebranie podkreślił smutny nad wyraz fakt ustąpienia dotychczasowego przewodniczącego Komitetu, prof. W. Szafera, rektora U. J., po czym oświadczył, że zrzeka się również stanowiska, które dotychczas zajmował w Komitecie. Wreszcie zawiadomił, że p. Minister W. R. i O. P. powierzył przewodnictwo Komitetu prof. T. Marchlewskiemu [3]).

W związku z przemówieniem mjra Romaniszyna Komitet uchwalił rezolucję, w której zebrani wyrazili żal z powodu ustąpienia ze stanowisk zajmowanych w państwowej organizacji ochrony przyrody prof. W. Szafera, najbardziej kompetentnego w tych sprawach człowieka w Polsce, który postawił ochronę przyrody u nas na poziomie nieosiągniętym przez wiele społeczeństw obcych i stawianym za wzór, do którego winny one dążyć. W dalszym ciągu rezolucja wyraża obawę, że niepowołanie P. R. O. P. może wpłynąć niekorzystnie na tok realizacji pilnych zamierzeń w zakresie ochrony przyrody.

Po uchwaleniu powyższej rezolucji na porządku dziennym znalazły się sprawozdania z działalności delegatów. W przedłożonym w tych sprawozdaniach materiale, bardzo różnorodnym, gdyż odpowiadającym różnym potrzebom poszczególnych powiatów, podkreślić należy prace nad restytucją krajobrazu śląskiego. Z wiosną br. zalesiono około 40 ha hałd i usypisk kopalniano-hutniczych; do zalesienia użyto sosny, brzozy, topoli, osiki itp. Biuro Planu Regionalnego Zagłębia Górniczo-Hutniczego zajmowało się dwoma ważnymi sprawami dotyczącymi ochrony przyrody: sprawą parcelacji lasu hr. Donnersmarcka koło Pniewna i ochroną parku pszczyńskiego, zagrożonego projektem drogi dalekobieżnej, która w myśl planu przedłożonego przez Oddział Drogowy Urzędu Wojewódzkiego, miałaby być przeprowadzona przez środek parku. Sprawę ochrony góry Tuł na Śląsku Cieszyńskim przedstawiamy na str. 4.

Przy następnym punkcie porządku dziennego (program pracy na III kwartał) omówiono potrzebę zorganizowania «ruchomej wystawy» ochrony przyrody, przeznaczonej w pierwszym rzędzie dla miast prowincjonalnych, konieczność poczynienia starań o uzgodnienie prac nad regulacją rzek z akcją zalesienia ich górnych dorzeczy, konieczność zwalczania zanieczyszczania rzek, w szczególności Dunajca pod Poroninem i Białym Dunajcem przez wrzucanie do niego wszelkiego rodzaju śmieci i odpadków. Wreszcie wysunięty został postulat nowelizacji ustawy uznającej Dunajec za rzekę spławną już od Nowego Targu. Realizacja tej ustawy grozi wysadzeniem w powietrze szeregu skał i progów skalnych w korycie rzeki, które stanowią obecnie pewną przeszkodę w spływaniu tratew z drzewem. Usunięcie ich zmieni nie tylko charakter rzeki, ale utrudni życie i rozwój łososia w Dunajcu. Uznano za konieczną nowelizację wspomnianej ustawy w tym kierunku, aby Dunajec był uznany za rzekę spławną dopiero od Nowego Sącza.

Posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Turystycznej w Nowogródku

odbyło się w dniu 9 października 1937 r. Celem jego było wzmożenie na terenie województwa ruchu turystów, który obecnie jest jeszcze bardzo mały, choć zarówno sam Nowogródek, jak i przyroda całego województwa przedstawiają pod tym względem wartości pierwszorzędne. Taką wielką atrakcją dla turystów jest rezerwat jeziora Świteź. Statystyka schroniska wykazuje wzrost frekwencji zwiedzających: w r. 1936 zanotowano 511 noclegów, a w r. 1937 — 576. Obecny na posiedzeniu p. K. Karpowicz, delegat Komitetu Ochrony Przyrody w Wilnie, zwrócił uwagę na rezerwat tworzony obecnie w jarach cimoszkowickich [1]). Rezerwat ten ma charakter przede wszystkim naukowo-przyrodniczy, niemniej krajobraz jarów w Cimoszkowiczach jest niezwykle oryginalny i piękny i powinien w programie turystycznym województwa zająć należne mu, pierwszorzędne miejsce. Postanowiono prosić władze o poparcie budowy szlaku turystycznego, który by udostępnił Cimoszkowicze dla zwiedzających.

Inne sprawy, omawiane na posiedzeniu, nie mają bezpośredniego związku z ochroną przyrody.

---

[1]) Patrz str. 20.
[2]) i [3]) Por. str. 10.

[1]) Por. K. B. I., rok VII, 1937, nr 3, str. 16.

Pierwsze posiedzenie Komisji Regionalnego Planu Zabudowania Okręgu Krakowskiego

odbyło się 23 maja 1938 r. w Instytucie Geograficznym U. J. w Krakowie pod przewodnictwem prof. J. Smoleńskiego.

Część pierwsza poświęcona była referatom, które wygłosili następujący prelegenci: inż. J. Chmielewski kierownik Biura Regionalnego Planu Zabudowania Okręgu Warszawskiego — Planowanie regionalne; inż. J. Wąsowski, naczelnik Wydziału Komunikacyjno-Budowlanego Krakowskiego Urzędu Wojewódzkiego — Powołanie Komisji i Biura Regionalnego Planu Zabudowania Okręgu Krakowskiego; dr J. Smoleński profesor U. J. — Generalne zagadnienia okręgu krakowskiego; dr S. Leszczycki — Studia naukowe do regionalnego planu zabudowania; wreszcie sprawozdanie ze sporządzenia i realizacji regionalnego planu zabudowania złożyli inż. Z. Novák z okręgu krakowskiego a inż. S. Czaplicki ze ścisłego regionu m. Krakowa.

Przedmiotem obrad II części posiedzenia był regulamin Komisji, którego projekt uzgodniony z komisjami wszystkich okręgów i z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych przedłożył przewodniczący. Projekt przedyskutowano i po wprowadzeniu niewielkich zmian uchwalono.

W dalszym ciągu ukonstytuowano 6 następujących podkomisyj, które otrzymały prawo powoływania rzeczoznawców: 1. podkomisja studiów naukowych, 2. gospodarcza, 3. komunikacyjna, 4. prawna, 5. zabudowy osiedli i ochrony krajobrazu, 6. uzdrowiskowo-letniskowo-turystyczna.

Po omówieniu sprawozdania kasowego za okres od 1. XI. 1936 do 20. V. 1938 oraz budżetu Komisji i Biura Regionalnego Planu Zabudowania Okręgu Krakowskiego na r. 1938/39, który wyraża się w rozchodach sumą 123.000 zł, posiedzenie zajęło się z kolei przedyskutowaniem programu prac na r. 1938/39. Program ten idzie w trzech kierunkach: 1. organizacji, 2. planowania regionalnego, 3. planów zabudowania osiedli. Największe, bezpośrednie znaczenie dla spraw ochrony przyrody ma trzeci kierunek, podkreślić jednak należy, że program planów zabudowania nie obejmuje terenów należących do parków narodowych, a tylko tereny sąsiadujące z nimi. A zatem na Podhalu: Bukowinę Tatrzańską, Kościelisko z Gubałówką, Czorsztyn, Poronin, Krościenko, Krowiarki (przełęcz) z pominięciem Tatr i Babiej Góry; w dorzeczu Popradu: Piwniczną, Łomnicę, Rytro, Żegiestów, Muszynę, z pominięciem Pienin. Z takiego ujęcia planowania wnosić wolno, że parki narodowe mają pozostać wolne od zabudowania.

Na zakończenie uchwalono poprzeć wnioski poszczególnych wydziałów powiatowych o objęcie przepisami art. 52 i 53 prawa budowlanego terenów należących do licznych wsi o charakterze letniskowo-turystycznym, oraz szereg wniosków natury organizacyjnej.

Posiedzenia Zarządu i Rady Krakowsko-Śląskiego Oddziału Związku Ziem Górskich

odbyły się w Krakowie dnia 29 maja 1938 r. pod przewodnictwem sen. E. Kleszczyńskiego. Oba posiedzenia łączą się ściśle między sobą. Praca Związku Ziem Górskich nie ma charakteru akcji bezpośredniej, polega ona raczej na dawaniu inicjatywy, koordynowaniu i interwencji oraz współpracy z rozmaitymi czynnikami. Z tego wynika, że osiągnięcia Związku są raczej natury organizacyjnej i organizacja była głównym tematem obrad obu posiedzeń. Sprawy ochrony przyrody w znaczeniu ochrony pewnych określonych zabytków, czy terenów, były więc poruszane tylko okolicznościowo. Np. przy omawianiu sprawozdania z przeprowadzonych inspekcji i wywiadów poruszono sprawę ochrony lasów karpackich i ptactwa pożytecznego, oraz ochronę krajobrazu pewnych okolic. Przy innej sposobności poruszono sprawę ochrony krajobrazu Rożnowa, stając na stanowisku, że wysepka projektowana na sztucznym jeziorze, winna mieć charakter rezerwatu, a schronisko dla turystów i przystań kajakowa winny być zbudowane na brzegu.

Z natury rzeczy wiele czasu poświęcono dyskusji nad sprawami komunikacyjnymi i wyrażono szereg ważnych postulatów, dotyczących przyspieszenia budowy dróg i linii kolejowych. Oddział Krakowsko-Śląski stwierdził, że wytyczne budowy linii komunikacyjnych, zawarte w artykułach drukowanych w XVII roczniku «Ochrony Przyrody» winny być przyjęte jako podstawa prac tego rodzaju. Zarząd Główny Związku Ziem Górskich zgodził się z tym stanowiskiem.

To, co powiedziano wyżej o obradach Oddziału, odnosi się także do uchwalonych wniosków, które mają charakter postulatów skierowanych przeważnie do Rady Naczelnej i Zarządu Głównego.

Posiedzenie Komisji Ochrony Gór Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego

odbyło się w Żywcu dnia 7 maja 1938 r. pod przewodnictwem mjra B. Romaniszyna.

Liczne sprawy, dotyczące ochrony przyrody gór, które przedstawił przewodniczący, były w swoim czasie omawiane w Kwartalnym Biuletynie Informacyjnym. Do nich należą np. sprawy organizacji rezerwatów w Uryczu, na Kornutach, Kamieni Brodzińskiego itd. Poza tym przedyskutowano na posiedzeniu sprawę orzeczenia Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, dotyczącego wywłaszczenia terenów zajętych pod budowę kolejki linowej na Kasprowy Wierch i uchwalono przedłożyć sprawę ewentualnego rekursu przeciw powyższemu orzeczeniu Zarządowi Głównemu do rozpatrzenia i decyzji. Ze spraw nieporuszonych jeszcze na łamach Biuletynu, wymienić należy projekt budowy linii telefonicznych do schronisk w Dolinie Pięciu Stawów Polskich i na Hali Pysznej. Polskie Towarzystwo Tatrzańskie w myśl uchwały Komisji Organizacyjnej Parku Narodowego Tatrzańskiego, domaga się aby linie te

były prowadzone wyłącznie kablami podziemnymi, a nie na słupach. Na tym samym stanowisku stanęła Dyrekcja Poczt i Telegrafów w Krakowie, natomiast Ministerstwo Poczt i Telegrafów zleciło wykonanie obu połączeń przewodami rozwieszonymi na słupach. W celu uzgodnienia obu stanowisk odbyła się komisja wspólna w terenie.

Na zakończenie posiedzenia uchwalono dwa wnioski, celem przedłożenia ich Zarządowi Głównemu, a następnie Zjazdowi Delegatów. W myśl tych wniosków Walny Zjazd Delegatów zwraca się do czynników kompetentnych z usilną prośbą o przyspieszenie utworzenia Parku Narodowego Tatrzańskiego oraz o uruchomienie w jak najkrótszym czasie działalności Państwowej Rady Ochrony Przyrody.

Z działalności Krakowskiego Oddziału Ligi Ochrony Przyrody w Polsce w czasie od 1. IV. do 30. VI. 1938.

I. Zarząd Oddziału dostarczył eksponatów i książek na wystawę poświęconą ochronie lasu i urządzoną na «dzień lasu» przez uczenice X Gimnazjum w Krakowie. Na otwarciu wystawy (30. IV.) p. K. Sierosławska, instruktorka Ligi, wygłosiła odczyt «O lesie».

II. Instruktorzy Ligi, pp. S. Gut i S. Gryglowski, na zaproszenie Koła T. S. L. w Gorlicach wygłosili 18. V. odczyt publiczny pt. «Ptaki krajowe», ilustrowany płytami z głosami ptaków oraz odpowiednimi przeźroczami. Na odczyt przybyło około 200 osób, przeważnie młodzieży szkolnej.

III. W czasie od 15.—25. VI. na «dni Krakowa» Oddział Krakowski Ligi wspólnie z krakowskim Komitetem Ochrony Przyrody i Kołem Przyrodników S. U. J. zorganizował w sali gimnastycznej szkoły im. A. Mickiewicza Wystawę Ochrony Przyrody.

IV. Rozwijając w dalszym ciągu wyszkolenie terenowe instruktorów Ligi, rozpoczęte w roku zeszłym kursem tatrzańskim, Zarząd Oddziału przygotowuje obecnie przy pomocy finansowej Ministerstwa W. R. i O. P. oraz Komisji Ochrony Gór P. T. T. drugi kurs terenowy, który odbędzie się w lipcu w Parku Narodowym w Pieninach.

V. Krakowski Oddział L. O. P. współpracował przy organizacji publicznego zebrania pod hasłem «Ratujmy Tatry i Góralszczyznę», które odbyło się dnia 3 czerwca[1]). *B. Dyakowski*

IX Kurs zadrzewienia dróg i osiedli w Stanisławowie

został zorganizowany, w czasie od 22 do 24 kwietnia br. przez Związek Powiatów R. P. dla służby drogowej i budowlanej, przy współpracy działaczy letniskowych powiatów i gmin wojew. stanisławowskiego. W kursie brali udział inżynierowie i technicy drogowi powiatów i miast i burmistrzowie, wójtowie oraz ogrodnicy miejscy, w ogólnej liczbie 61 osób. Przedmiotem kursu były zagadnienia ochrony przyrody i kształtowania krajobrazu oraz ogrodnictwa ozdobnego i użytkowego w związku z potrzebami letnisk. Prelegentami na kursie byli: inż. Podczaski, dyr. Miketta, inż. Swoboda, inż. Walbes, insp. Kordus, insp. Robinson i insp. Szafrański.

[1]) Por. str. 1.

Kurs Informacyjny Ochrony Przyrody

W czasie od 9 do 29 maja br. odbył się w Warszawie Kurs Informacyjny Ochrony Przyrody, zorganizowany przez Oddział Warszawski Ligi Ochrony Przyrody w Polsce.

Kurs obejmował 15 godzin wykładów teoretycznych i jedną wycieczkę całodzienną do rezerwatu państwowego Sieraków w Puszczy Kampinoskiej.

W czasie kursu wygłoszono następujące wykłady:

1. Idea ochrony przyrody — prof. dr B. Hryniewiecki.
2. Ochrona przyrody nieożywionej — dr H. Świdziński.
3. Gatunkowa ochrona roślin (z pokazem w Ogrodzie Botanicznym) — dr R. Kobendza.
4. Ochrona zwierząt — prof. dr R. Kuntze.
5. Ochrona lasu jako zespołu — doc. dr W. Niedziałkowski.
6. Ustawodawstwo i ochrona przyrody w Polsce — radca Min. W. R. i O. P. p. J. Karpowicz.
7. Łowiectwo a ochrona przyrody — p. W. Zabiełło.
8. Ochrona przyrody w świetle ustawy o ochronie zwierząt — insp. W. Wierzbicki.
9. Liga Ochrony Przyrody jej organizacja i działalność — kpt. W. Romanow.
10. Aktualne zagadnienia ochrony przyrody — prof. dr M. Sokołowski.
11. Rezerwaty i parki narodowe na mapach Wojskowego Instytutu Geograficznego — kpt. W. Romanow.
12. Ochrona krajobrazu i planowanie kraju — prof. dr M. Sokołowski.

Wycieczka odbyła się w dwóch grupach:

dla I grupy w dniu 14 maja — prowadził wycieczkę doc. dr W. Niedziałkowski, przy udziale dra Kapuścińskiego, inż. Radwańskiego i kpt. Romanowa,

dla II grupy w dniu 29 maja — prowadził prof. dr M. Sokołowski i kpt. W. Romanow.

Zgłoszeń na kurs było 65. Ukończyło kurs 46 osób.

Najliczniej zgłosili się uczestnicy byłego Wyższego Kursu Nauczycielskiego (32 osoby), a to dzięki poparciu członka Ligi Ochrony Przyrody, p. D. Gayówny, kierowniczki Grupy Przyrodniczej W. K. N.

Robotnicze Towarzystwo Turystyczne zgłosiło 7 słuchaczy, Koło Leśników Studentów S. G. G. W. 6, Harcerstwo — 3, Państwowe Pedagogium im. Konarskiego — 3. Poza tym było 14 zgłoszeń indywidualnych.

Słuchacze, którzy kurs ukończyli, otrzymali odpowiednie zaświadczenia.

Sekretarz: *A. Zrobek* Prezes: *W. Romanow*

Ochrona przyrody w Harcerstwie Wielkopolskim

Komenda Wielkopolskiej Chorągwi Harcerzy przystąpiła do rozwinięcia akcji zapoczątkowanej w roku zeszłym w związku z 25-leciem Chorągwi. Rzucone wówczas hasło «Harcerz poznaje Wielkopolskę», rozszerzone obecnie, brzmi: «Poznajemy Polskę». W tym poznawaniu Polski poznanie i ochrona przyrody odgrywa niepoślednią rolę: w programie konkursów obozowych w r. 1938 [1]) ustęp III poświęcono wywiadowi przyrodniczemu, w zakres którego wchodzą «Zabytki żywe i martwe okolicy». Należy inwentaryzować między innymi: g ł a z y — miejsce, stan, rozmiary, na czyim gruncie; s t a r e d r z e w a (wyżej 2 m obwodu na wysokości piersi) — wysokość, rodzaj, kto sadził, czy chronione, na czyim gruncie; r o ś l i n y: 1. rzadkie — w lesie na łące, polach, kiedy kwitną, fotografia, nazwa miejsca, zasuszony okaz, 2. pospolite... 3. zespoły — torfowiska, bagna, jeziora, lasy, pola itd., gdzie są, jaka roślinność, drzewa, wygląd brzegów, fotografie, plany, szkice, 4. rośliny lekarskie — jakie, na co używane, nazwy ludowe; z w i e r z ę t a i p t a k i — rzadkie, częste, jakie, skąd, chronione, czy nie, gdzie się gnieżdżą, fotografie, szkice, ilość gniazd ptasich; z b i o r y p r z y r o d n i c z e — czy w okolicy posiada ktoś zbiory i okazy przyrodnicze, kto, gdzie, adres. «W zbieraniu wiadomości przyrodniczych winniśmy postępować tak, by przyroda nie doznawała z naszej strony krzywdy».

W stosunku do powyższego programu «wywiadu przyrodniczego», który przytoczyliśmy w skróceniu, można by wyrazić tylko jedno zastrzeżenie: nie należy harcerzom, którzy wszak nie są i nie mogą być specjalistami w dziedzinie botaniki, polecać zbierania i suszenia okazów roślin — zwłaszcza roślin rzadkich. Końcowy ustęp, przytoczony w cudzysłowie, łagodzi do pewnego stopnia skutki tego polecenia: zebranie rośliny rzadkiej jest przecież krzywdą dla przyrody, którą usprawiedliwić może tylko wzgląd na charakter naukowy zbioru.

«ABC Wielkopolskiej Chorągwi Harcerzy» w n-rze 10, z 10 czerwca 1938 r. poleca na obozie przygotować raport, metrykę terenu i wypełnić kwestionariusz «Ochrony Przyrody». W tym samym n-rze znajduje się artykuł F. Z i e l e w i c z a pt. «Zagadnienia ochrony przyrody w harcerstwie» w którym czytamy między innymi: «Harcerstwo bez oparcia pracy swej o krajoznawstwo i przyrodę, byłoby jak organizacja bez zapału. Cały szlachetny urok i piękno życia obozowego ma zasadnicze oparcie w przyrodzie... Wiążą się z tym ściśle zagadnienia jej ochrony... Harcerstwo... musi wpoić młodzieży hasła ochrony przyrody... Nie możemy również być na uboczu, gdy głos kulturalnego społeczeństwa odzywa się za uratowaniem naszej perły krajobrazu — Tatr — od brutalnego kapitalizmu i wyzysku».

[1]) Rozkazy Okólniki i ABC Komendy Wielkopolskiej Chorągwi Harcerzy, nr 10, 1937/8.

Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Stanisławowie

Wiadomość o powstaniu w dniu 7 marca 1938 r. Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Stanisławowie wita cały polski świat naukowy z prawdziwą radością. Przepiękna Ziemia Halicka, ta żywa księga naszej historii tak bogata w zagadnienia naukowe wszystkich dziedzin, znajduje tym samym opiekuna w powstałym Towarzystwie, które za cel swój wytyczny powzięło troskę o jej kulturę. Grono światłych ludzi, którym Towarzystwo Przyjaciół Nauk zawdzięcza swe powstanie, daje rękojmię że nowo utworzona placówka będzie godnie spełniała zamierzone zadanie.

Organem T. P. N. w Stanisławowie jest kwartalnik «Złoty Szlak», którego pierwszy zeszyt pod redakcją J a n u s z a M i k e t t y ostatnio się ukazał. W pięknej postaci graficznej wydane czasopismo, zawiera na 80 stronach szereg różnorodnych i oryginalnych dobrze ilustrowanych artykułów, które są pierwszym pozytywnym dorobkiem nowego Towarzystwa.

W artykule wstępnym, zatytułowanym «Złoty Szlak», A l e k s a n d e r C z o ł o w s k i wyjaśnia i uzasadnia na tle historii Ziemi Halickiej nazwę kwartalnika, następny artykuł J ó z e f a Z i e l i ń s k i e g o pt. «Agaton Giller w Stanisławowie» poświęcony jest źródłowej biografii tej czołowej postaci powstania styczniowego. W a c ł a w B o r o w y w artykule pt. «Panna w Karpatach» przypomina zapomnianą już dzisiaj książkę Szkotki Miss M e n i e M u r i e l D o w i e, która spędziwszy w roku 1890 wakacje w dolinie Prutu i Czeremoszu, spisała swe wrażenia w 300-stronicowym dziele, mającym do dziś aż cztery wydania. «Żywa przyroda w Karpatach Wschodnich» to tytuł następnego pięknie ilustrowanego artykułu, w którym B e n e d y k t F u l i ń s k i daje interesujący rzut oka na szatę roślinną i świat zwierzęcy tej części Karpat. Ostatnim jest artykuł M i c h a ł a O r l i c z a pt. «Podział i nomenklatura polskich Karpat Wschodnich», w którym autor daje obok nowych propozycji przegląd dyskusji na ten tak dziś aktualny temat. W części kwartalnika zatytułowanej «Materiały naukowe» znajdujemy oryginalną pracę W ł a d y s ł a w a W a l l e s a pt. «II przyczynek do znajomości kusaków Polski południowej». Biografia regionalna woj. stanisławowskiego, piśmiennictwo regionalne oraz kronika zamykają tę tak bogatą i wszechstronną treść kwartalnika.

W słowie «Od redakcji» czytamy: «Złoty Szlak pragnie być jedynie drobnym wkładem obiektywnej wiedzy o tej przepięknej ziemi do skarbca ogólnego dorobku polskiej myśli poznawczej i polskiego wysiłku badawczego». Wierzymy że «Złoty Szlak» jako wyraz działalności Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Stanisławowie będzie nie drobnym lecz potężnym wkładem do skarbnicy wiedzy w dziele nad podniesieniem kultury Ziemi Halickiej.

Andrzej Środoń

Powstanie Harcerskiego Klubu Tatrzańskiego

W oparciu o organizację Związku Harcerstwa Polskiego powstał w br. Harcerski Klub Tatrzański, współpracujący ściśle z Polskim Towarzystwem Tatrzańskim i Klubem Wysokogórskim P. T. T. Celem Klubu jest taternictwo, poznawanie Tatr, ich krajobrazu i przyrody, twórczości naukowej i artystycznej, związanej z Tatrami i Podhalem, oraz akcja ochrony Tatr.

Z inicjatywy Klubu i przy współpracy z P. T. T. organizowane są latem br. dwa harcerskie kursy wysokogórskie. *w. mil.*

Powstanie Sekcji Ochrony Przyrody przy Towarzystwie Przyjaciół Ziemi Sanockiej

Dnia 21 kwietnia 1938 r. odbyło się w Sanoku Zwyczajne Walne Zgromadzenie Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Sanockiej, na którym został wygłoszony przez prof. dra S. Wierdaka odczyt pt. «Zabytki przyrody w Ziemi Sanockiej oraz ich ochrona». Po referacie zorganizowana została Sekcja Ochrony Przyrody w ramach Towarzystwa pod przewodnictwem p. inż. Jana Kosiny. *S. W.*

Sprawy propagandowe

Wystawa Ochrony Przyrody w Krakowie

Krakowski Komitet Ochrony Przyrody wraz z Oddziałem Krakowskim Ligi Ochrony Przyrody i Kołem Przyrodników S. U. J. zorganizował Wystawę Ochrony Przyrody, która odbyła się w dniach od 15 do 25 czerwca br. Otwarcia wystawy dokonał mjr B. Romaniszyn, który następnie poprosił rektora U. J. prof. dra Władysława Szafera o oprowadzenie zebranych po wystawie.

Wystawa urządzona bardzo przejrzyście dzieliła się na następujące działy: parki narodowe, rezerwaty, ochrona gatunkowa roślin, ochrona gatunkowa zwierząt, działalność Państwowej Rady Ochrony Przyrody, praca kółek Ligi Ochrony Przyrody, ochrona ptaków, ochrona przyrody za granicą, ochrona krajobrazu oraz niszczenie przyrody.

Wystawa spotkała się z dużym zainteresowaniem, co wyraziło się frekwencją przeszło 1.900 osób, której przeważającą ilość stanowiła młodzież szkolna.



Ryc. 3. Wystawa Ochrony Przyrody w Krakowie. Mapa parków narodowych.

Exposition of nature protection in Cracow. Map of National Parks.



Ryc. 4. Wystawa Ochrony Przyrody w Krakowie. Chronione gatunki.

Exposition of nature protection in Cracow. Protected species.

Dochód ze wstępów na wystawę ofiarowano na budowę pomnika prof. Raciborskiego.

Zorganizowanie wystawy zostało ogromnie ułatwione dzięki życzliwości p. inspektora dra Cichockiego, który dał na jej urządzenie salę w szkole powszechnej im. A. Mickiewicza.

S. G.

Wystawa „Lwów i Okolica"

W ramach IX Zjazdu Kół Krajoznawczych Młodzieży Szkolnej i Wystawy «Lwów i Okolica», zorganizowanej przez Oddział Lwowski Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, Oddział lwowski P. R. O. P. urządził stoisko pt. «Poznaj zabytki przyrody Lwowa i okolicy», w którym zilustrował najcenniejsze obiekty zdjęciami fotograficznymi i mapką z ich rozmieszczeniem. Wystawa trwała od 26 maja do 12 czerwca br. *S. W.*

Harcerska wystawa ochrony przyrody w Kielcach

W połowie miesiąca marca, wtedy właśnie kiedy młodzież zaczyna wyruszać na liczne wycieczki i trzeba jej niejako przypomnieć o właściwym stosunku do przyrody, zastęp harcerek z Pedagogium w Kielcach zorganizował skromną wystawę ochrony przyrody w świetlicy tegoż Pedagogium. Wystawę urządzoną pod hasłem «Obserwujmy piękno przyrody w terenie, a nie niszczmy jej», zwiedziły liczne rzesze młodzieży przeważnie harcerskiej.

Przy pomocy objaśnień wygłaszanych do każdej większej grupki zwiedzających, tablic barwnych, pięknych fotografii, map itp. zapoznała się zwiedza-

jąca młodzież z chronionymi roślinami wiosennymi, spotykanymi na wycieczkach ptakami, osobliwościami kielecczyzny oraz najważniejszymi obiektami chronionymi w całej Polsce.

Liczne wydawnictwa, nadesłane łaskawie przez P. R. O. P. do rozdania, zasiliły biblioteczki drużyn harcerskich, dając materiał do zorganizowania ciekawych wycieczek i zdobywania nowych wiadomości z tej dziedziny

Kielce, dnia 24. IV. 1938.

Z. Kawecka

Wydawnictwa P. R. O. P. w świetlicach dla Polek z zagranicy

Wydział Zagraniczny Harcerek postanowił zorganizować szereg świetlic o charakterze naukowym dla Polek z zagranicy, które co roku przyjeżdżają do Polski na obozy i kursy harcerskie. Do świetlicy, mającej na celu pokazanie Polonii zagranicznej osobliwości przyrodniczych w Polsce i zobrazowanie zagadnienia ochrony przyrody, p. o. Delegata Ministra W. R. i O. P. do spraw ochrony przyrody na prośbę Komendy Chorągwi Harcerek, ofiarował szereg wydawnictw P. R. O. P., między nimi komplet Kwartalnego Biuletynu Informacyjnego i blisko 30 numerów «osobnych wydawnictw».

Konkurs na karmiki dla ptaków dla młodzieży szkół średnich w Wilnie

Od kilku lat Towarzystwo Przyjaciół Ogrodu Zoologicznego w Wilnie organizuje dla młodzieży szkolnej doroczne konkursy celem rozbudzenia wśród niej zainteresowania przyrodą i uczuciowego do niej stosunku jak również zrozumienia konieczności jej ochrony. W latach ubiegłych konkursy dotyczyły wypracowań na tematy tego rodzaju jak naprzykład: «Czy ocaliłeś jakie zwierzę przed śmiercią lub znęcaniem się?», «Czy żywisz ptaszki w zimie?» itp. W bieżącym roku szkolnym dla urozmaicenia swej działalności konkursowej Zarząd Towarzystwa ogłosił konkurs nie na wypracowanie, lecz na pracę ręczną, a mianowicie na własnoręcznie wykonany karmik dla ptaszków (żerówkę), nadający się do zawieszenia przy oknie lub na balkonie, z tym zastrzeżeniem, że przedstawione na konkurs prace będą wykonane w gimnazjalnych pracowniach zajęć praktycznych. Ilość nadesłanych na konkurs karmików była dość duża. Sąd konkursowy przyznał wykonawcom 4 nagrody oraz 8 dyplomów wyróżniających. Przy ocenie prac brano pod uwagę przede wszystkim praktyczność pomysłu, a więc zabezpieczenie karmika przed zamakaniem pożywienia, dostosowanie karmika do rodzaju pożywienia itd. Rozdanie nagród nastąpiło 30 kwietnia br. Po krótkim przemówieniu do młodzieży nagrody rozdał dyr. A. Dmochowski, prezes Towarzystwa Przyjaciół Ogrodu Zoologicznego oraz jednocześnie członek wileńskiego Komitetu Ochrony Pzyrody. Po rozdaniu nagród została zorganizowana wystawa nadesłanych na konkurs karmików. Wystawa jest licznie odwiedzana przez młodzież i przez nauczycielstwo.

W. R.

Nagroda za opiekę nad kozicami w Tatrach

Zarząd Główny Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego, na wniosek łowczego powiatu nowotarskiego dyr. T. Malickiego, przyznał dla strażnika łowieckiego L. P. p. W. Bukowskiego, zasłużonego około ochrony kozic w grupie Wołoszyna, jednorazowy zasiłek w wysokości 50 zł, który został wypłacony na ręce p. Malickiego.

F. WIADOMOŚCI Z ZAGRANICY

Międzynarodowe Biuro Ochrony Przyrody w Brukseli

Pan Minister W. R. i O. P. przyjął z żalem do wiadomości rezygnację prof. dra W. Szafera z godności delegata Rządu Polskiego do Rady Generalnej Międzynarodowego Biura Ochrony Przyrody w Brukseli.

Sprawozdanie z Walnego Zjazdu Międzynarodowego Towarzystwa Ochrony Żubra

W dniach 12—14 czerwca br. w «sali recepcyjnej» Berlińskiego Ogrodu Zoologicznego, po 5-letniej przerwie odbyło się Walne Zebranie M. T O. Ż.

Obecni byli przedstawiciele Niemiec, Polski, Szwajcarii i Szwecji. Polskę reprezentowali: dr T. Ślósarski, jako delegat Naczelnej Dyrekcji Lasów Państwowych i dr J. Żabiński, jako delegat Polskiego Oddziału M. T. O. Ż.

Po udzieleniu absolutorium ustępującemu Zarządowi, którego prezes dr Kurt Priemel pełnił swe obowiązki przez lat 15, tj. od założenia Towarzystwa, wybrano nowy Zarząd w składzie następującym:

Prezes — prof. dr Lutz Heck, dyrektor Ogrodu Zoologicznego w Berlinie.

Pierwszy wiceprezes — dr Jan Żabiński, dyrektor Ogrodu Zoologicznego w Warszawie.

Drugi wiceprezes — dr A. Sunier, dyrektor Ogrodu Zoologicznego w Amsterdamie.

Redakcja czasopisma oraz ksiąg rodowodowych żubra — dr Steinbacher, dyrektor Ogrodu Zoologicznego we Frankfurcie.

Archiwistka — p. Erna Mohr, kustosz Muzeum Zoologicznego w Hamburgu.

Ponadto w skład Zarządu, jako siły pomocnicze dla przewodniczącego, wchodzą: skarbnik i sekretarka.

Obejmując przewodnictwo nowo obrany prezes zaproponował nadanie drowi Priemelowi godności dożywotniego prezesa honorowego Towarzystwa, co zebrani przyjęli przez aklamację.

Ze sprawozdania dotychczasowej redaktorki ksiąg rodowodowych p. E. Mohr wynika, iż na dzień 1. I. 1938 r. było żubrów czystej krwi 95, w czym 41 buhai i 54 krowy.

Włączając meldunki o urodzeniach tegorocznych, ilość żubrów wynosi 101 sztuk.

Największą ilość czystych żubrów w granicach swego państwa posiadają Niemcy, bo 35 sztuk, jednak rozdrobnione pomiędzy różnych właścicieli.

Polska posiada sztuk 30, przy czym w posiadaniu księcia pszczyńskiego znajduje się sztuk 16, w Białowieży sztuk 13, w Smardzewicach 1 buhaj.

Stosunek czystych krów, jako najważniejszych w hodowli — wynosi w Polsce 16 sztuk, w Niemczech 20 sztuk.

W dalszym ciągu idą pań twa posiadające ogółem: Szwecja 9 sztuk żubrów, Anglia 8 sztuk, Holandia 7 sztuk, Szwajcaria 2 sztuki, oraz Węgry, Z. S. S. R., Austria i Włochy po jednym buhaju (buhaj austriacki zwiększa obecnie stan posiadania Niemiec).

Dwa dni następne Zjazdu poświęcone zostały zwiedzaniu największych rezerwatów państwowych w Niemczech: w Schorfheide — dla żubrów nieczystej krwi i w Springe dla czystych żubrów.

Schorfheide, odległe od Berlina o 100 km, jest to olbrzymi kompleks lasów, obejmujących około 125.000 ha, wśród których nad pięknym jeziorem Werbelinsee umieszczono żubry w czterech wielkich zagrodach. W jednej, obejmującej 120 ha, pasie się stado złożone z 1 buhaja czystego, 9 krów, i dziesiątka tegorocznej i zeszłorocznej młodzieży. — W drugiej, obejmującej 800 ha, 1 buhaj czysty, 4 nieczyste krowy i trójka młodych. — W trzeciej, na przestrzeni 90 ha, 1 buhaj czystej krwi i 7 bizonic dla produkcji mieszańców pierwszej klasy. — Wreszcie w czwartej, na przestrzeni 2.500 ha, znajduje się 17 buhai nieczystej krwi.

Prócz zagród żubrowych, na terenie Schorfheide znajduje się wielki zwierzyniec dla zwierząt charakteryzujących starą puszczę pragermańską, a więc: łosi, jeleni, dzików, wyder, rysiów itd.

Druga wycieczka skierowała się koleją do Hannoweru, a stamtąd po 50 km podróży autobusem do rezerwatu w Springe.

Springe jest to dawny zwierzyniec królów Hannoweru, przeznaczony dla dzików, w którym przestrzeń kilku tysięcy ha lasu została ogrodzona przeszło dwumetrowej wysokości płotem kamiennym. Na tym terenie znajduje się zameczek myśliwski oraz zagrody żubrów i dzików.

Springe rozporządza jednym buhajem czystej krwi, z którym znajduje się 5 krów. Cztery młode krowy, urodzone w zeszłym roku, pozostawione są w osobnej zagrodzie, do której nie wolno zbliżać się nikomu, a to w celu zorientowania się, jak szybko żubry nabiorą kompletnej dzikości. Rezultaty tego doświadczenia były rzeczywiście zastanawiające: po sześciu miesiącach prowadzenia tej metody — żubry na widok człowieka zawracają na miejscu i uciekają w pełnym galopie, jakiego trudno by się było spodziewać po tym ciężkim, leniwym zwierzęciu, jakim widzimy żubra przy systemie dotychczasowej hodowli.

Rezerwat Springe posiada ponadto kilka sztuk jeleni oraz hodowle ok. 200 dzików, przy czym zaznaczyć można, iż rozpłodowce sprowadzone są wyłącz-łącznie z Polski.

Dyrektor Ogrodu Zoologicznego
Jan Żabiński

Zjazd Międzynarodowego Komitetu Ochrony Ptaków w Rouen

Przepiękna stolica Normandii gościła w dniach 6—14 maja br. 2 zjazdy międzynarodowe, poświęcone ornitologii: w dniach 6—7 maja toczyły się obrady M. K. O. P., po czym bezpośrednio nastąpiło otwarcie IX Międzynarodowego Kongresu Ornitologicznego.

Od czasu VIII Międzynarodowego Kongresu Ornitologicznego w Oxfordzie, postanowiono odłączyć międzynarodowe kongresy ornitologiczne pod względem organizacyjnym od sprawy ochrony ptaków, gdyż ta ostatnia posiada własną, stałą organizację w postaci M. K. O. P. By jednak umożliwić ornitologom, którzy interesują się innymi kwestiami poza ochroną ptaków, udział także w zebraniach M. K. O. P., postanowiono odbywać co drugi zjazd komitetu bezpośrednio przed Międzynarodowym Kongresem Ornitologicznym, w tym samym mieście. (Kongresy ornitologiczne odbywają się co 4 lata, podczas gdy zebrania M. K. O. P. co 2 lata.)

W pierwszym z wymienionych Zjazdów wzięli udział członkowie Sekcji Polskiej M. K. O. P., doc. dr L. Kaufman, mgr A. Dunajewski i przewodniczący Sekcji prof. dr K. Wodzicki oraz w charakterze prywatnym członek Sekcji Polskiej W. hr. Dzieduszycki.

Brak miejsca pozwala jedynie bardzo zwięźle zobrazować dosyć pracowite dwudniowe obrady, poświęcone z jednej strony kwestiom natury administracyjno-reorganizacyjnej, z drugiej zaś aktualnym kwestiom ochrony ptaków.

Pierwsza część obrad poświęcona była, w myśl uchwał zjazdu zeszłorocznego w Wiedniu, zmianom statutu M. K. O. P. Osobna podkomisja po jednodniowych obradach zdołała uzgodnić stanowisko Zarządu z projektami złożonymi przez dotychczasowego prezesa dra T. G. Pearsona i M. Chapellier. W rezultacie jednogłośnie uchwalono nowy statut, w którym główne postanowienia zostały ujęte jaśniej pod względem prawniczym, niż to miało miejsce w statucie z r. 1922 dotychczas obowiązującym. Z ważniejszych postanowień należy wymienić, obok wprowadzenia stanowiska 2 wiceprezesów, skrócenie czasu i obieralności władz M. K. O. P. Ma ono na celu danie możności różnym, nawet mniejszym państwom uczestniczenia w kierowaniu sprawami ochrony ptaków w M. K. O. P. Dalej wbrew stanowisku delegacji niemieckiej, która pragnęła zagadnienie ochrony ptaków rozbić na szereg poddziałów

(Vogelkunde, Vogelhege, Vogelschutz i Naturschutz, jako osobnych podstaw organizacyjnych), pozostawiono liczbę 8 organizacyj, mogących maksymalnie tworzyć w każdym państwie sekcję narodową. Drugą sprawą rozpatrywaną przez Komitet Wykonawczy M. K. O. P. było postanowienie wydania osobnego biuletynu, obrazującego postępy w ochronie ptaków w rozmaitych krajach; będzie on ogłaszany co dwa lata w ramach budżetu M. K. O. P., tj. bez nakładania osobnych opłat na poszczególne państwa. Biuletyn zawierać będzie sprawozdania w jednym z 3 języków międzynarodowych ze streszczeniem w 2 pozostałych. Nawiasem pozwolę sobie zauważyć, iż mimo że oba zjazdy odbywały się we Francji, językiem, którego najwięcej używano w przemówieniach, był angielski, tak że należało je zawsze tłumaczyć przynajmniej na ten język. Wreszcie wobec nieodwołalnej rezygnacji z przewodnictwa dra T. G. Pearsona, który ustąpił po 16 latach przewodniczenia, na najbliższe dwa lata wybrano prezesem p. J. Delacour przy równoczesnych kandydaturach dra Percy R. Lowe (Wielka Brytania) i prof. dra E. Loennberga (Szwecja). Przewodniczącym Sekcji Kontynentalnej Europejskiej został dr Percy R. Lowe, a sekretariat pozostał w rękach pp. L. Lippensa i Phyllis Barclay-Smith. W uznaniu położonych zasług dr T. G. Pearson został dożywotnim prezesem honorowym.

Z ważniejszych kwestji omawianych na plenum wymienić przede wszystkim należy: sprawozdanie podkomisji obranej dla opracowania nowych metod transportu ptaków, szczególniej z okolic tropikalnych do Europy, dalej sprawę zanieczyszczania wód produktami spalinowymi przez morskie statki motorowe, następnie sprawozdanie niektórych krajów z postępów ochrony przepiórki, w końcu sprawozdania poszczególnych sekcji narodowych, które specjalnie uwzględniły kroki poczynione przez odnośne rządy w celu ratyfikacji konwencji wiedeńskiej.

Dłuższą chwilę zajmowano się sprawą zatruwania morza przez niektóre produkty spalinowe, przy czym ponownie stwierdzono opłakane skutki zatruwania morza, powodowane szczególnie przez starsze okręty. Na nich bowiem nie opłaca się zakładać nawet stosunkowo nie bardzo kosztownych urządzeń absorbujących produkty, które powodują śmierć setek ptaków wodnych. Uchwalono również rezolucję do rządu holenderskiego, mającą na celu ukrócenie groźnego polowania na kaczki przy pomocy zagród (canardières).

W końcu nastąpiły sprawozdania przewodniczących poszczególnych sekcji narodowych z postępów ochrony ptaków w ciągu ostatnich 2 lat. Wspomnimy tylko kilka najważniejszych: i tak szczególnie wiele dokonała Sekcja Brytyjska pod przewodnictwem dra Percy R. Lowe, powodując uchwalenie szeregu rozporządzeń, na które od lat oczekiwano. Oprócz energii dra Percy R. Lowe, odegrało tu rolę niewątpliwie i stanowisko premiera Wielkiej Brytanii, Chamberlaina, który nadesłał na Zjazd bardzo serdeczną depeszę powitalną. Na Węgrzech przygotowywaną jest specjalna ustawa o ptakach chronionych. Pewną rewelacją były referaty francuski i włoski. Pierwszy z nich wykazał rzeczywiście postępy osiągnięte w ochronie przede wszystkim dzięki stopniowemu znoszeniu różnych, ze średniowiecza pochodzących swobód myśliwskich, dalej tworzeniu rezerwatów, szczególniej na wybrzeżach morskich (np. Camargue), w końcu bardzo pożytecznej i owocnej współpracy szerokich kół myśliwskich francuskich. Referat włoski przedstawił stan rzeczy raczej optymistycznie: w przygotowaniu znajduje się nowa ustawa o ochronie ptaków, która wedle słów prof. dra Ghigi rzeczywiście będzie walnym krokiem naprzód. Niestety, jak zwykle prace państwa autorytatywnego, nie demokratycznego, tak i praca przedstawiona przez dra Ghigi ma dwie widoczne wady: pierwszą jest tajemniczość z jaką referent wzbraniał się odsłonić bliższe szczegóły, drugą zaś dopuszczanie wyjątków, przy czym referent nie umiał powiedzieć, nawet w przybliżeniu, jak liczne mogą być w przyszłości te wyjątki. W końcu wspomnieć jeszcze należy o sprawozdaniu Sekcji Polskiej, wygłoszonym najpierw po francusku, a potem po angielsku, którego słuchacze mogli zapoznać się z pracą w zakresie ochrony ptaków, dokonaną w ostatnich latach oraz z projektem ustawy o ochronie gatunkowej, który po uchwaleniu go przez Sekcję Polską, przetłumaczono na język francuski. Liczne oklaski, a przede wszystkim fakt, że nakład hektografowany projektu został momentalnie rozchwytany, tak że należało dodatkowo rozesłać kilkanaście egzemplarzy, raz jeszcze podkreśliły pierwszorzędne stanowisko, jakie w zakresie ochrony przyrody Polska zyskała sobie na terenie międzynarodowym. W rozmowach podkreślano m. i. umiarkowane uregulowanie w projekcie amatorskiej hodowli ptaków; również w rozmowach prywatnych zwracano się, szczególniej ze strony angielskiej, z propozycją urządzenia następnego zjazdu (w r. 1940) w Polsce.

Mniej pomyślnie przedstawia się sprawa ratyfikacji konwencji o ochronie ptaków uchwalonej w Wiedniu. Jak wynika ze sprawozdań delegatów różnych państw, w większości wypadków znajduje się ona w stadium rozważań odnośnych ministerstw, poza tym dano nam do zrozumienia, że ze szczególnymi trudnościami będą mieli do czynienia delegaci francuscy, gdyż francuskie ministerstwo rolnictwa uważa ustawę za zbyt liberalną i daleko idącą i oczekiwać będzie kroków innych państw w tym względzie. Jest to tym smutniejsze, że jak podkreślali niektórzy sprawozdawcy, dało się zauważyć zanikanie całego szeregu gatunków ptaków, szczególniej brodźców.

Po zamknięciu obrad M. K. O. P., odbył się w Rouen IX Międzynarodowy Kongres Ornitologiczny. Sprawozdanie z jego przebiegu pomieszczone będzie w następnym numerze Biuletynu.

K. W.

Tur w berlińskim ogrodzie zoologicznym

W najnowszym wydaniu przewodnika po Ogrodzie Zoologicznym w Berlinie [1]) znajdujemy krótką wiadomość o hodowanych tam okazach tura. Ponieważ notatka ta niewątpliwie zainteresuje najszersze koła przyrodników i myśliwych, podajemy ją poniżej w tłumaczeniu:

«W ciągu 10 lat udało się na nowo wyhodować z pierwotnego bydła dawno wymarłą rasę, przed wiekami wszędzie na terenie Niemiec pospolitą. Z wielkim nakładem trudu sprowadzono formy wyjściowe, jak bydło korsykańskie, hiszpańskie i pd. francuskie byki bojowe, służące, jak na to sama ich nazwa wskazuje, do walk byków, a hodowane w stanie pół dzikim w Hiszpanii i pd. Francji (Camargue), szwedzkie bydło górskie i angielskie parkowe — i rozpoczęto z nimi planową hodowlę.

W ogrodzie znajdują się obecnie 3 byki i 13 krów, które stanowią materiał do dalszego rozmnażania. Czarna maść wyhodowanych byków, czerwona pręga grzbietowa, białe nozdrza i potężne rogi, białe u podstawy a czarne na końcach, jako też niezwykła prędkość i zwrotność tych zwierząt dają już istotny obraz wyglądu dawnych turów. Podczas gdy wygląd wszystkich byków jest jednostajny, maść krów jest rozmaita.

Hodowla prowadzona jest celowo w berlińskim Ogrodzie Zoologicznym, przy współpracy Zwierzyńca w Monachium».

Do powyższej notatki dodano fotografię, na której widzimy wspaniałego byka o szeroko rozstawionych, potężnych rogach z czarnymi końcami. Stojące obok byka dwa okazy, cielak i krowa, nie przedstawiają się już tak imponująco, choć wygląd ich odbiega wyraźnie od pokroju bydła domowego.

G. PRZEGLĄD BIBLIOGRAFICZNY

Wydawnictwa Państwowej Rady Ochrony Przyrody i Komitetów Ochrony Przyrody

Czudek A., Ochrona przyrody w województwie śląskim

Państwowa Rada Ochrony Przyrody. Nr 49. Kraków, 1938, str. 216, ryc. 51, streszczenie w języku niemieckim.

Ten sam autor przed 10 laty opracował «Osobliwości i zabytki przyrody województwa śląskiego» [2]). W ciągu tych lat 10 zaszły wśród zabytków przyrody śląskiej poważne zmiany. Wiele zabytków, szczególnie drzew przestało istnieć, wiele zabytków, dawniej nikomu nie znanych, odnaleziono i zainwentaryzowano. Wywołało to potrzebę nowego opracowania zabytków przyrody Śląska, któremu poświęcona jest niniejsza praca p. Czudka. Nie jest to, jak to zwykle bywa w podobnych wypadkach, powiększone wydanie, lecz nowa praca o tym samym przedmiocie. Treść książki rozpada się na następujące części: I. Krajobraz, II. Zabytki florystyczne, III. Zabytki faunistyczne, IV. Zabytki przyrody nieożywionej, V. Parki, VI. Ochrona gatunkowa, VII. Łowiectwo, VIII. Lasy śląskie, IX. Rezerwaty przyrodnicze, X. Ochrona przyrody w szkole śląskiej, XI. Ważniejsza literatura. — Każdy zabytek opracowany więc jest jako jednostka, a nadto jako część składowa różnych zespołów z różnych punktów widzenia. Takie ujęcie przyczynia się do dokładności poznania omawianego przedmiotu; ujemną jego stroną jest jednak konieczność kilkakrotnego powrotu do raz już opisanych przedmiotów, co wywołało znaczne powiększenie rozmiarów książki.

[1]) Dr Lutz Heck, Wegweiser durch den Zoologischen Garten Berlin. — Actien-Verein des Zoologischen Gartens in Berlin.

[2]) Państwowa Rada Ochrony Przyrody. Nr 19. Kraków 1929.

Wróblewski A., Konserwacja starych drzew

Państwowa Rada Ochrony Przyrody. Nr 50. Kraków, 1938, str. 20, ryc. 20.

Przedruk artykułu umieszczonego w 16 roczniku Ochrony Przyrody. Autor przedstawia w nim najważniejsze metody konserwowania drzew, tj. leczenie ran powierzchownych, leczenie ran głębszych oraz dziupli, konserwowanie drzew pękniętych, zabezpieczanie szeroko rozłożonych konarów przed ich złamaniem i zabezpieczanie drzew przed uszkodzeniami przypadkowymi.

Kobendza R., Zadrzewienie szlaków komunikacyjnych z punktu widzenia krajobrazowego

Wydawnictwo Komitetu Ochrony Przyrody w Warszawie. Nr 1. Warszawa, 1938, str. 7, ryc. 3.

Autor omawia tak bardzo dziś aktualną sprawę zadrzewienia dróg zarówno wiejskich, jak i miejskich, zachęcając społeczeństwo do szerzenia kultu drzew.

Grabda E., Organizacja ochrony przyrody w Polsce

Wydawnictwo Komitetu Ochrony Przyrody w Warszawie. Nr 2. Warszawa, 1938, str. 7, wykres 1.

Zarys organizacji państwowych czynników ochrony przyrody oraz Ligi Ochrony Przyrody w Polsce.

Nadesłane wydawnictwa polskie

Skrudlik M. dr, Chrystianizm a świat zwierzęcy

(Księg. św. Wojciecha, 1938, str. 112, cena 2 zł.)

Książeczka poświęcona jest roztrząsaniu ważnego zagadnienia, jakim jest stosunek chrześcijaństwa, a w szczególności katolicyzmu do świata zwierzęcego i ma charakter apologetyczny. W szeregu zwięzłych rozdziałów, porusza autor m. i. świadczące o stosunku do zwierząt szczegóły z tradycji i sztuki kościelnej, z życia świętych, legendy o Matce Boskiej itd., przy czym stara się wykazać, że niesłuszne jest obwinianie chrześcijaństwa o stwarzanie przepaści

między człowiekiem a zwierzęciem i szukanie w Kościele przyczyn niegodnego stosunku jego wyznawców do zwierząt. Jest to rzeczą tak samo bezpodstawną, jak np. oskarżanie katolicyzmu o istnienie zła na świecie. Owszem, wśród źródeł, z których wynikają dzisiejsze usiłowania zmiany stosunku człowieka do zwierząt, najpowszechniejszą, niejako odruchową przyczyną jest kultura uczuć wyrosła na podłożu chrześcijaństwa. Zdaniem autora, dusze integralnie chrześcijańskie nie skrzywdzą nigdy zwierzęcia, bo duch prawdziwej miłości chrześcijańskiej *(caritas christiana)* obejmować winien również świat zwierzęcy, naszych młodszych braci. «Żaden z wróbli nie jest zapomniany w obliczu Boga» (Łukasz 12, 6). Nie wdając się w polemikę z niektórymi twierdzeniami autora, książeczkę należy uznać za pożyteczną i powitać z radością jako sprzymierzeńca w walce o nowy stosunek człowieka do przyrody, jaką prowadzi ruch ochrony przyrody.

Byłoby pożądane, aby używane obecnie w szkołach «Katechizmy religii rzymskokatolickiej», z których usunięto w ostatnich kilkudziesięciu latach zagadnienie stosunku człowieka do zwierząt, nawróciły do dawnej, lepszej tradycji, kiedy uczono, że przykazanie «Nie zabijaj» odnosi się również do zwierząt, więc zabijanie bez potrzeby jakiegokolwiek zwierzęcia jest grzechem. Otwiera się tu wdzięczne pole pracy dla księży katechetów, jeżeli nie chcą, aby zarzuty obojętności wobec niedoli zwierząt, jakie stawiał Kościołowi nauczającemu już A. Mickiewicz, a ostatnio prof. M. Zdziechowski, z ich winy miały okazać się prawdziwe.

A. Wodziczko

Krawiec F., Flora epilityczna głazów narzutowych zachodniej Polski

Pozn. Tow. Przyj. Nauk. Ser. B. T. IX. Zesz. 2, Poznań, 1938, str. 254, tab. 5, ryc. 90, 2 mapy za tekstem, cena 8 zł.

W pracy powyższej autor przedstawia wyniki szczegółowych badań nad florą mszaków i porostów, spotykanych na głazach narzutowych zachodniej Polski, a mianowicie części Pomorza na zachód od Wisły oraz całej Wielkopolski (według dawnego podziału administracyjnego).

Pierwsza część pracy obejmuje inwentarz wszystkich okazałych głazów, chronionych lub też godnych ochrony. Z obszaru Pomorza zestawione zostały 62 głazy bądź ich skupienia (np. moreny), z Wielkopolski zaś 64 głazy. Przy każdym z opisów starał się autor podać jak najdokładniej położenie głazu, charakter jego skały, skład flory epilitycznej i ew. związane z nim legendy.

Druga część obejmuje charakterystykę flory głazów badanego terenu. Stwierdzonych zostało 109 gatunków mszaków i 161 gatunków porostów, w tym kilkadziesiąt gatunków nowych dla badanego terenu, a kilka nie podawanych dotychczas wogóle z obszaru całej Polski. M. i. znalazł autor szereg gatunków niezwykle rzadkich na niżu Europy środkowej, spotykanych tu na stanowiskach reliktowych, które mają swoje główne centra występowania w górach bądź na północy.

Praca ta ilustrowana bogato licznymi fotografiami głazów z całego badanego terenu oraz szeregiem mapek, oprócz swojej wartości ściśle naukowej posiada również wartość dla krajoznawców i turystów, którzy odbywają wędrówki po Wielkopolsce i Pomorzu i mają sposobność oglądać te cenne zabytki przyrody.

M. E. Korczyńska

Paczoski J., Zagadnienia biocenotyki (artykuł dyskusyjny)

Biblioteka Botaniczna. Wyd. Pol. T-wa Botan. T. VI. Poznań, 1938, str. 24. Skład główny w Kasie im. Mianowskiego, Warszawa. — Cena 1 zł.

Praca ta, w której zasłużony twórca fitosocjologii omawia szereg zagadnień z zakresu biocenotyki, zawiera również krótki rozdział poświęcony ochronie przyrody: prof. Paczoski podkreśla w nim, że nowoczesne badania przyrodnicze, ujmujące zjawiska kompleksowo, coraz wyraźniej wykazują błędy dotychczasowej gospodarki ludzkiej.

M. E. Korczyńska

Sosnowski M., Jak sadzić i pielęgnować drzewa — Nr 23
Barański J., Moje drzewko — Nr 24
Kinle R., Ptaki — przyjaciele drzew — Nr 25
Sokołowski St., Lasy w Polsce przedrozbiorowej i w okresie niewoli — Nr 26
Chociłowski L., Jak urządzić obchód dnia lasu — Nr 27

Broszury powyższe, o charakterze wybitnie propagandowym, wydane zostały w r. 1938 przez Związek Leśników Rzeczypospolitej Polskiej, Główny Komitet Dnia Lasu.

Sprawom ochrony i hodowli lasu i drzew w Polsce poświęcone są następujące artykuły:

1. Dyakowski B., O skutkach nieracjonalnego użytkowania lasu

Przyroda i Technika, Rok XVII, zeszyt 5. nakładem S. A. Książnica-Atlas, Lwów-Warszawa, 1938, str. 271—277.

2. Pilat K., Zadrzewienie nieużytków drogowych i przydrożnych

Sylwan, organ Polskiego Towarzystwa Leśnego, rocznik LVI, seria B, Lwów, 1938, Nr 3—4, str. 68—72, Nr 5—6, str. 101—113.

3. Tyszkiewicz S., Próba ustalenia wytycznych dla hodowli modrzewia polskiego w Górach Świętokrzyskich

Las Polski, Rok XVIII, Nr. 5, Warszawa, 1938, str. 193—207.

Biuletyn Stacji Badania Wędrówek Ptaków przy Państwowym Muzeum Zoologicznym. R. I. Nr 1—2.

Redaguje z ramienia Państwowego Muzeum Zoologicznego mgr W. Rydzewski. Warszawa, 1938.

Celem nowego wydawnictwa jest nawiązanie bliższego kontaktu między Stacją Badania Wędró-

wek Ptaków a licznymi jej współpracownikami i dostarczanie im materiału informacyjnego i naukowego, dotyczącego wspólnie prowadzonej pracy.

Na treść pierwszego zeszytu składają się artykuły poświęcone metodyce badania wędrówek ptaków, jak i potrzebie i wynikom tych badań.

Kawecki Z., Ochrona ptaków

Wyd. Stacji Ochrony Roślin Kieleckiej Izby Rolniczej, Nr 1, 1938. Ten sam artykuł ukazał się w nakładzie S. O. R. Lubelskiej Izby Rolniczej. — Str. 8, ryc. 9.

Ciślik W. i Stachyra T., Oszczędzajmy i chrońmy naszych sprzymierzeńców w walce ze szkodnikami

Dwie powyższe broszury poświęcone są roli ptaków w walce człowieka ze szkodnikami roślin uprawnych i propagandzie ochrony ptaków. Druga broszura zajmuje się także nietoperzami i innymi pożytecznymi zwierzętami ssącymi oraz gadami.

Marchlewski J., Zwierzęta ginące i ich ochrona

Biblioteczka biologiczna, zeszyt 8, Książnica-Atlas, Lwów-Warszawa, str. 51, ryc. 28.

Opisy rzadkich i ginących ptaków i ssaków Polski oraz gatunków, które wymarły w czasach historycznych, ujęte w interesującą i łatwą formę. Szkoda, że jako ilustracje niektórych gatunków reprodukowano ryciny z podręczników, zamiast fotografii oryginalnych, o które nie było trudno (np. kozica, łoś, ryś itd.).

Kawecki Z., Czerwce *(Coccidae)* Tatr. Przyczynek do poznania fauny Tatrzańskiego Parku Narodowego. Część I.

Spraw. Kom. Fizjogr. P. A. U., tom LXXI (1936), Kraków 1938, str. 199—208, tab. I, streszczenie angielskie.

Spis, opis i biologia gatunków czerwców, zebranych w Tatrach przez autora.

Kulmatycki W., Z biologii łososia i troci sztucznie prze siedlonych do Brdy

Przegląd Rybacki, Rok X, Nr 9.

Autor przedstawia wyniki dwunastoletnich badań nad biologią łososia i troci przesiedlonych sztucznie do Brdy, zarówno z rzek polskich (Dunajec, Wilia, Reda), jak i zagranicznych (Dalälven, Kemi, Gauja). Wyniki są na ogół pod względem hodowlanym dodatnie, oba gatunki bowiem rozwijają się w nowej dla nich rzece normalnie. Urządzenia techniczne przepławek na licznych jazach dolnego biegu Brdy okazały się zupełnie celowe, gdyż zadanie swe spełniają zadowalająco.

Szafer W., Stosunek muzeów przyrodniczych do rezerwatów przyrody

Wiadomości z Muzeum Ziemi. Nr 1, Warszawa 1938, str. 8—12.

Wychodząc z założenia że rezerwat naukowo zbadany i należycie zinwentaryzowany jest «najcenniejszym muzeum przyrody pierwotnej», autor rozpatruje stosunek jaki winien łączyć rezerwaty z muzeami przyrodniczymi różnego typu, a zatem z muzeami centralnymi, ogólnokrajowymi lub regionalnymi, obejmującymi wielkie obszary kraju, oraz szkolnymi muzeami przyrodniczymi.

Sprawozdanie z działalności Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego w Krakowie za okres od 1. IV. 1937 do 31. XII. 1937 r.

Nakł. Polsk. T-wa Tatrzańskiego, Kraków, 1938, str. 109.

Jak zwykle w sprawozdaniach P. T. T., przedstawiających całokształt działalności Towarzystwa, tak i w sprawozdaniu powyższym poświęcono osobny ustęp działalności na polu ochrony przyrody. Ponieważ przebieg poszczególnych spraw z tego zakresu był każdorazowo omawiany w K. B. I., ograniczamy się obecnie do niniejszej wzmianki [1]).

Sprawozdanie z działalności Zarządu Głównego Związku Opieki nad Zwierzętami w Krakowie za rok 1937

Nakł. Związku Opieki nad Zwierzętami, Kraków, 1938, str. 52.

Obok sprawozdania z działalności Zarządu, znajdujemy w publikacji powyższej bardzo liczne sprawozdania z działalności kółek szkolnych, świadczące o dużym zainteresowaniu młodzieży zagadnieniami opieki nad zwierzętami.

Powiatowa Konferencja Związku Ziem Górskich w Nowym Sączu (Sprawozdanie)

Nakł. Rady Regionalnej Ziemi Sądeckiej, Nowy Sącz, 1938, str. 36, ryc. 5.

Rocznik Polityczny i Gospodarczy, 1938

(Polska Ajencja Telegraficzna, Warszawa, 1938) poświęca sporo miejsca ochronie przyrody w Polsce. Po krótkim przedstawieniu organizacji i celów Państwowej Rady Ochrony Przyrody, Rocznik przedstawia dokładny wykaz i opis parków narodowych i rezerwatów; nadto przytoczono najważniejsze zabytki przyrody. Osobno zestawiono rezerwaty specjalne dla ochrony modrzewia polskiego.

Wodziczko A., O dobrej i złej turystyce

Kurier Poznański, 8 maja 1938.

Autor rozpatruje, na tle żywotnych dziś spraw turystycznych, spór o Tatry i ochronę lub zniszczenie ich pierwotnego charakteru. Wzywa do ograniczenia uprawnień Ministerstwa Komunikacji do spraw techniczno-komunikacyjnych i powierzenia spraw kultury turystyki Ministerstwu Oświecenia.

---

[1]) Por. str. 13.

SUMMARY

National Parks

The Tatras National Park.

The project of the ordinance of the Council of Ministers on the Tatras National Park, handed to the Minister of Cults and Public Instruction on May 14-th, 1937 [1]), has been communicated to the interested Ministries. Further works on the realisation of the above project have been stopped.

The Pieniny National Park.

The inventarisation works in the Pieniny National Park are finished and the direction of the Park has commenced the establishing of permanent observation areas.

Reservations

The Polish Tatras Society has inaugurated on June 12-th a new reservation destined to the protection of sandstone rocks and the surrouding resinous forest. The reservation has also a value as remembrance of the poet K. Brodziński, one of the precursors of the idea of the protection of native landscape, born in a village near by in 1791. In the festivities of the inauguration participated about 2.500 persons, belonging for the most part to the local population.

Breeding of big game in Poland

The Bison

On June 7-th in Białowieża a female European Bison was born of «Plish» from the Białowieża race and «Puma» from the Caucasus-Białowieża line. The number of Bisons in the reservation of Białowieża amounts now to 13 individuals: 4 males and 9 females. — The male called «Purytanin» has been carried over to the bastard reservation in Smardzewice.

The Elk

The status of Elks in Poland is now — according to the calculation of the Section for the Protection of Elks — as follows: in the State forests 609 individuals; in the private forests 764 individuals; the total number of Elks, living at present in Poland, is therefore 1373 specimens. Owing to that satisfactory status, it is projected to shoot during the current year 35 male Elks.

The Bear

4 young Bears were set free in the forest of Białowieża on June 3-th. One of them was killed by peasants when ne has left the territory of the reservation. Another young bear, who began also to approach the villages in the vicinity of the reservation, was transported to the Zoological Garden in Warsaw. Other 4 young bears, bought in Russia, will be set in the Białowieża forest after the maturation of berries.

It is proposed to shoot an old, male bear, appearing periodically in the forest of the hereditary estate Dawidgródek, property of prince K. Radziwiłł. The animal has become dangerous to the Elks and is too old for reproduction purpose.

Organisation and propaganda

The Minister of Cults and Public Instruction has accepted the resignation of prof. J. Smoleński as substitute of his delegate for the affairs of the protection of nature and the resignation of prof. W. Szafer, prof. A. Wodziczko, prof. B. Hryniewiecki as presidents of the divisions of the State Council for the Protection of Nature in Cracow, Poznań and Warsaw.

The Ministry Councellor, J. Karpowicz has been entrusted with the direction of the Bureau of the Delegate of the Minister of Cults and Public Instruction for the protection of nature and the Bureaux of the divisions of the State Council, enumerated above.

The Ministry of the Interior has charged the Voivode Office in Cracow to present to the State Council for the Protection of Nature for opinion plans of all buildings to be errected on the territory of the Tatras National Park and its vicinity.

The President of the Permanent Board of the State Council for the Protection of Nature has transmitted to the Ministry of Cults and Public Instruction a project of the ordinance on the specific protection of plants and animals. Species to be protected according to that project are listed on page 4/5 and 7.

[1]) Comp. Q. I. B., VII, 1937, nr 3.

During the last three months following sessions being in connection with nature protection, have been held in Poland:

1. The third session of the Committee for the Protection of Nature in Cracow; 2. the session of the Board of the Committee of the Protection of Nature in Warsaw; 3. the session of the touristic Commission of the Voivode Office in Nowogródek; 4. the session of the Council of the League of mountainous territories for the districts of Cracow and Silesia and the session of its Board; 5. the session of the Commission of Nature Protection of the Polish Tatras Society; 6. the I. session of the Commission of the regional plan of the distr. of Cracow; 7. conference concerning the breeding of the Polish Larch *(Larix polonica)*.

In May took place in Warsaw an information course on the protection of nature, organised by the Warsaw division of the League for the Protection of Nature in Poland. 15 lectures, delivered during that course, gave a revue of different problems connected with the protection of nature, as well universal ones, as of many particular problems. After the close of this theoretical part of the course, took place an excursion to the forest reservation, Sieraków, newly organised in the forests of Kampinos, distr. of Warsaw. The hearers who terminated the course, received adequate attests.

In Stanisławów took place a course of the afforestation of roads and villages, organised by the League of the districts of Poland.

As new organisations, aiming in collaboration on the field of nature protection, are to be noted: the Scouts Club of the Tatras, and the Section for Nature Protection of the Society of Friends of the territory of Sanok.

In the matter of propaganda, we have to note three expositions, *viz.* in Cracow, visited by nearly 2000 persons, in Lwów, organised under the title «Know the Nature Monuments of Lwów and its environs», finally an exposition in Kielce, organised by the Scouts, the interest of which for nature and its protection is constantly increasing.

SPIS TREŚCI

Druk W. L. Anczyca i Spółki w Krakowie